CZWARTEK
19 sierpnia 1948 r.

Nr 230 (1259) — Rok IV

Dziennik Zachodni

Wyd. ABCDEFG

Cena 5 zł

BIBLIOTEKA GŁÓWNA WYŻSZEJ SZKOŁY EKONOMICZNO-HANDLOWEJ W KATOWICACH

Sztuczny „optymizm" i „pesymizm" propagandy anglosaskiej

Komedia nastrojów dokoła rozmów moskiewskich

Paryż. Półoficjalny „Le Monde" pisze: „Państwa zachodnie zbliżyły się do momentu, w którym należy powziąć decyzję: zgoda lub zerwanie. Obserwatorzy polityczni w Moskwie są zdania, że obecny tydzień będzie decydujący.

Pozycje bronione przez obie strony są znane. Jedyny nowy moment o którym się mówi polega na tym, że minister Mołotow mógłby ofiarować nie tyle całkowite zniesienie blokady Berlina, ile pewne „ułatwienie tranzytowe". Dziennik podkreśla, że „Kreml nie pragnie zerwania rozmów".

Pewną fazę komentarzy prasy zachodniej na temat rozmów moskiewskich można uważać za dobiegającą końca. Pisze o tym korespondent moskiewski „L'Humanite": „Są to nowe sceny smutnej komedii odgrywanej od 15 dni przez państwa zachodnie". Mówi się „o optymiźmie" i „pesymiźmie", deklaruje się, że jest się „gotowym do kontynuowania rozmów", później „zaniepokojonym" i trzyma się tym wszystkim w napięciu sztucznie zaalarmowaną opinię światową... Opinia publiczna została zdezorientowana, a prawdziwy problem pokoju — rozwiązanie sprawy niemieckiej na podstawie zobowiązań międzynarodowych — ukryty. Jest to sztuka klasyczna. Grano ją już w 1939 r. Jest jednak mało prawdopodobne, aby cieszyła się obecnie takim samym powodzeniem. Oto prawdziwe źródło zmartwień pana Bedell-Smitha. Trzeba mu sukcesu wyborczego. Chce on opóźnić swój odjazd do czasu wyborów prezydenckich. Tymczasem sytuacja wytworzona w Berlinie przez państwa zachodnie nie może trwać nadal. Narody żądają natychmiastowego rozwiązania. Rozmówca radziecki zachował zimną krew. Obce mu są sensacyjne nowiny i próbne balony. W Moskwie nie znają ani „pesymizmu" ani „optymizmu" — wola pokoju ZSRR jest ponad wszystkim".

— Na Boga, co się stało?!
— Nic takiego. Mój buchalter wygrał milion...

Gwidon Miklaszewski

Reakcja niemiecka bruździ

Szczucie przeciw ZSRR w Berlinie

Berlin. Słowa korespondenta „L'Humanite" o „pesymiźmie" i „optymiźmie" nie znajdują do pewnego stopnia zastosowania, jeśli chodzi o prasę sektorów zachodnich Berlina. Prasa ta, z socjal-demokratyczną na czele zajmuje od chwili rozpoczęcia rozmów moskiewskich konsekwentne stanowisko: przeciw jakiemu kolwiek porozumieniu. Szczucie przeciw ZSRR dosięga tu rzadkich rozmiarów. Głównym argumentem jest oczywiście „ostrzeganie" mocarstw zachodnich przed „nowym Monachium".

Herrenechiemsee. (SAP). Minister sprawiedliwości Nadrenii i Palatynatu, dr Adolf Suesterhenn oświadczył przedstawicielowi prasy, co następuje:

„Wobec rozmów toczących się w Moskwie, jest dla nas rzeczą bardzo ważną, abyśmy możliwie jak najprędzej postawili na nogi nową organizację państwową Niemiec Zachodnich, stwarzając tym samym fakty dokonane".

Dr Suesterhenn wynalazł nazwę dla lansowanej przez siebie organizacji Niemiec Zachodnich: „Unia krajów niemieckich" („Union deutscher Laender").

Gen. Clay zachwiany

Berlin. (ZAP). Członek amerykańskiego zarządu cywilnego — Lichfield oświadczył, że w wypadku zmiany kursu amerykańskiej polityki w Niemczech w wyniku obecnych rozmów w Moskwie, gen. Clay zostanie odwołany z Niemiec, a wraz z nim ustąpi większa część jego doradców. Lichfield powiedział, że najprawdopodobniej funkcje gen. Claya przejmie gubernator cywilny podlegający bezpośrednio departamentowi stanu.

Anglo-amerykański spór

o złom stalowy z Bizonii

Londyn. (PAP). Import złomu stalowego w Bizonii stanowi w dalszym ciągu źródło poważnych nieporozumień i sporów pomiędzy W. Brytanią i Stanami Zjedn.

Bizonia miała dostarczyć w bież. roku ogółem 1.200 ton złomu stalowego w 2 turach po 600 tys. ton. Z pierwszej raty przyznano Wielkiej Brytanii 300 tys. ton, USA — 200 tys. ton, zaś 100 tysięcy ma być podzielone pomiędzy inne zainteresowane kraje.

W. Brytania, która cierpi na ostry brak surowca stali, oparła w znacznej mierze swą kalkulację produkcji przemysłu stalowego na otrzymaniu złomu z Bizonii. Okazało się jednak już na początku roku, że nadzieje przemysłu brytyjskiego nie będą spełnione, albowiem władze amerykańskie położyły rękę na zapasy niemieckie, tworząc w swojej strefie okupacyjnej olbrzymie składy złomu stalowego.

Walka o otrzymanie większych przydziałów tego złomu trwa już od dawna i dla Anglików ma ona szczególne znaczenie, ponieważ na posiedzeniu anglosaskich gubernatorów w okupowanych strefach niemieckich nie osiągnięto porozumienia co do wysokości przydziałów złomu, cała sprawa przeszła do kompetencji rządów obu państw.

W. Brytania domaga się, ażeby sprawę podziału złomu stalowego z Bizonii zadecydowano na terenie międzynarodowym. Żądaniu temu opierają się jednak USA pod pretekstem, że podobne rozwiązanie opóźniłoby „pilne zagadnienie" dostaw złomu.

Należy nadmienić, że Agencja Importowo-Eksportowa w Bizonii, w której Amerykanie odgrywają poważną rolę, podniosła cenę złomu stalowego z 6.5 na 7,5 funtów szterlingów za tonę.

Obchody dożynkowe

w 4 rocznicę Manifestu PKWN

Warszawa (tel. wł.). Na dzień 6 września przypada czwarta rocznica ogłoszenia dekretu PKWN o reformie rolnej. W przeddzień tej rocznicy na terenie całego kraju zorganizowane zostaną w każdej gminie obchody dożynkowe.

Na obchodach tych oprócz tradycyjnych uroczystości dożynkowych podkreślane będzie znaczenie dzieła reformy rolnej. Uroczystości przyczynią się niewątpliwie do zmobilizowania szeregów mas chłopów pracujących, do walki z elementami kapitalistycznymi na wsi. W wielu gminach otwarte zostaną placówki kulturalne i oświatowo - gospodarcze oraz nastąpi wręczenie odznaczenia dla przodowników pracy i zasłużonych chłopów.

Filipiny nadal kolonią U. S. A.

Oburzenie i zbrojny opór uciskanego narodu

Nowy Jork (PAP). **Korespondent agencji „Allied Labour News" donosi z Manili, że polityka USA na Filipinach wywołuje powszechne oburzenie w tamtejszym społeczeństwie.**

Wyspy filipińskie — stwierdza korespondent — **faktycznie w dalszym ciągu są kolonią amerykańską. Na Filipinach po dzień dzisiejszy stacjonuje wiele tysięcy żołnierzy i oficerów amerykańskich.** Nie bacząc na „niepodległość", którą Amerykanie „obdarowali" Filipińczyków, trzecia część najżyźniejszych ziem w środkowej części wyspy Luson należy do towarzystw amerykańskich, zaś pozostała ziemia rozdzielona została pomiędzy obszarników miejscowych i kler hiszpański.

Walka, jaką w środkowej części wyspy Luson prowadzi organizacja „Hukbalahap" — podkreśla korespondent — **jest cząstką walki całego narodu filipińskiego przeciwko kapitalistom cudzoziemskim,** a zwłaszcza przeciwko Amerykanom, którzy dążą do stworzenia na Filipinach reakcyjnego i antyludowego rządu wbrew postulatom robotników i chłopów, domagających się pełni praw konstytucyjnych i polepszenia warunków bytu.

Oddziały „Hukbalahap", stwierdza korespondent — gotowe byłyby ostatecznie złożyć broń jedynie pod warunkiem, iż obecny rząd Filipin prowadzić będzie politykę demokratyczną, w wyniku której sytuacja na wsi uległaby radykalnej poprawie.

Korespondent zaznacza, że businessmani amerykańscy na Filipinach zaniepokojeni są wzrostem sił organizacji „Hukbalahap" oraz związku chłopskiego, których liczebność w ciągu ostatnich 2 lat zwiększyła się z 250 tysięcy do miliona członków.

Attlee dba o „Blok Zachodni"

Zabiegi o włączenie Irlandii

Londyn. (PAP) Premier północnej Irlandii, Sir Basil Brooke, oświadczył, że wizyta premiera Attlee w północnej Irlandii ma charakter **„ściśle prywatny".** Dodał on, że rząd północno-irlyjski jest absolutnie **przeciwny połączeniu Północnej Irlandii z wolnym państwem irlyjskim.**

Mimo to wizyta premiera Attlee wywołuje w dalszym ciągu daleko idące komentarze w londyńskich kołach politycznych. Jakkolwiek koła oficjalne w Londynie utrzymują istotny cel tej wizyty w ścisłej tajemnicy, twierdzi się uporczywie, że wizyta Attlee, podobnie jak poprzednie wizyty członków gabinetu brytyjskiego Północnej Irlandii świadczy o doniosłych dyskusjach politycznych, które mogą pociągnąć za sobą **„całkowitą reformę stosunków brytyjsko-irlandzkich".** Przewiduje się mianowicie, że wynikiem obecnych rozmów może być **połączenie się Północnej Irlandii z wolnym państwem irlyjskim** oraz **przystąpienie całej Irlandii** do brukselskiego traktatu **„Unii Zachodniej".**

Na drodze do realizacji tego planu istnieją jednak **bardzo poważne trudności,** w szczególności zaś **silny opór w samej Irlandii Północnej,** czego wyrazem było właśnie — zdaniem londyńskich kół politycznych — oświadczenie premiera Brooke'a.

2.240 zł na jednego wczasowicza

Reorganizacja Funduszu Wczasów

Warszawa. (SAP) W najbliższym czasie nastąpi reorganizacja gospodarki Funduszem Wczasowym w budżetach poszczególnych ministerstw, przedsiębiorstw państwowych i samorządu terytorialnego.

Dotychczas w budżetach tych figurowała pozycja wczasów pracowniczych przewidująca 800 zł na wczasy dla każdego pracownika. Ponieważ jednak nie wszyscy korzystają z organizacji wczasów, przeto postanowiono fundusz ten rozdzielić następująco: przyjęto zasadę, iż praktycznie z akcji wczasów korzysta 30 % ogółu pracowników, którym trzeba podwyższyć pomoc z 800 na 2240 zł, co odpowiada dopłacie po 160 zł dziennie na okres 2-tygodniowych wczasów. Pozostała nadwyżka w stosunku do sum figurujących w budżecie (po 800 zł na każdego pracownika) zostanie przekazana do Min. Pracy i Opieki Społecznej na odpowiednie urządzenia i wyposażenie domów wczasowych.

Główne wygrane w Katowicach

Katowice (wk). Wczoraj w ostatnim dniu ciągnienia Loterii Państwowej, główna wygrana w kwocie 2 milionów zł padła na nr 79827 w Katowicach. Szczęśliwymi posiadaczami losów, którym tak pięknie uśmiechnęła się fortuna są mieszkanka Mikołowa ob. J. R., ob. B. N. z Dąbrowy Górniczej, rolnik J. K. z Leska, pow. rybnickiego oraz ob. B. N. z Katowic.

Następna wygrana w wysokości milion zł padła również w Katowicach na nr. 9029. Właściciele tego losu pochodzą z Katowic, Sosnowca i Bytomia.

Jeszcze jeden milion padł na numer 7265, zakupiony przez mieszkańców Mikołowa, Sosnowca i Będzina.

Stambuł. Emir Faysal, dziedziczny książę Arabii Saudyjskiej, ma przybyć w najbliższym czasie do Turcji.

Pożyteczna akcja

Junacy naprawiają drogi

budują świetlice i pomagają przy żniwach

Warszawa (PAP). — **Trwająca na terenie całej Polski akcja trzydniówek Powszechnej Organizacji „Służba Polsce" osiągnęła już poważne wyniki.**

W akcji tej na czołowe miejsce wysunęli się junacy SP z województwa pomorskiego. **Naprawili oni i odbudowali na terenie swego województwa ogółem 54.850 mb. dróg i zasypali 6.570 m rowów przeciwpancernych, co umożliwiło m. in. oddanie nowych terenów nieużytków pod uprawę rolną.**

Ponadto junacy wykopali **47.080 metrów bież. rowów melioracyjnych i rozpoczęli budowę 4 nowych świetlic.**

W ramach akcji samopomocy sąsiedzkiej młodzież pracowała przy odchwaszczaniu buraków oraz pomagała przy radiofonizacji wsi i w akcji żniwnej.

Na terenie woj. szczecińskiego junacy SP oczyścili **48.770 mb. robót melioracyjnych, naprawili 3.430 m kw dróg, oczyścili 32.500 sztuk cegieł, wywieźli 1.670 m kw gruzu oraz zbudowali 7 świetlic i 11 boisk sportowych.**

Podobne rezultaty osiągnięto w pozostałych województwach. Poza naprawą i budową dróg, remontem świetlic, boisk sportowych itp., niemal we wszystkich województwach junacy SP wzięli masowy udział w akcji żniwnej.

Trzysta tysięcy podatku dziennie

Wrocław. (PAP). Uruchomiona w Powszechnym Domu Towarowym we Wrocławiu restauracja i kawiarnia cieszy się olbrzymim powodzeniem. Przypisać to należy przede wszystkim niskim cenom i niedoliczaniu podatku konsumpcyjnego, płaconego ryczałtem Zarządowi Miejskiemu Wrocławia. Podatek jaki opłaca restauracja dziennie wyraża się liczbą 300 tys. zł.

Pierwszy we Francji

strajk lekarzy

Chaumont (obsł. wł.). Po raz pierwszy w dziejach Francji rozpoczął się strajk lekarzy w miejscowości Chaumont. Uważając, że wymagania władz skarbowych są zbyt wygórowane, lekarze tej miejscowości postanowili zaprzestać wykonywania swego zawodu aż do czasu obniżenia stawek

Spór Marshall—Sawyer

na temat dostaw zboża

Nowy Jork (PAP). Dzienniki donoszą, że wśród członków rządu amerykańskiego zarysowały się różnice zdań na temat dostaw zboża w ramach planu Marshalla.

Minister handlu Sawyer domaga się zmniejszenia dostaw zboża dla krajów marshallowskich.

„Najwyższy czas — oświadczył Saweyr — zatroszczyć się o gospodynie domowe w Ameryce. Dostawy zboża do krajów marshallowskich spowodują dalszy wzrost cen i obniżą stopę życiową Amerykanów". Departament Stanu zajął wręcz przeciwne stanowisko. Spór między Marshallem a Sawyerem zostanie przedstawiony prezydentowi Trumanowi do rozstrzygnięcia.

Zgon słynnego sportowca amerykańskiego

Nowy Jork. George Hermann Ruth („Babe"), bożyszcze Ameryki i najlepszy swego czasu basebalista, zmarł 16 bm. w szpitalu Trinity. Ruth przeżył lat 53 i był najlepiej płatnym zawodowym sportowcem Ameryki. Zarabiał on przeciętnie 100.000 dol. rocznie.

Jednolity strajk w przemyśle lotniczym Francji

Amerykanie usuwają robotników

z francuskich fabryk państwowych

Paryż. (PAP) Kilka tysięcy robotników państwowych zakładów budowy samolotów w Boulogne, Colombes, Lavallois i Issy-les-Moulineaux przerwało pracę na znak protestu przeciwko zwalnianiu pracowników.

Robotnicy udali się w pochodzie pod gmach ministerstwa finansów i gospodarki narodowej. Delegacja Robotnicza z sekretarzem związku zaw. metalowców CGT w Boulogne, Ferre, oraz przedstawicielami F[illegible] Ouvrière i chrześcijańskich związków zawodowych na czele została przyjęta przez podsekretarza Stanu do spraw gospodarczych, któremu oświadczyła:

„Sprzeciwiamy się zamierzonemu zamknięciu naszych fabryk i masowemu zwalnianiu pracowników. Żądamy pracy, której brak na skutek niedostatecznych zamówień".

Oświadczenie radzieckiego konsula w Nowym Jorku

Odpowiedzialność za wypadek Kosiemkiny

spada na sprawców jej uprowadzenia

Nowy Jork. (PAP) Generalny konsul radziecki w Nowym Jorku Łomakin złożył na konferencji prasowej następujące oświadczenie:

„W związku z rozpowszechnieniem przez prasę amerykańską kłamliwej i oszczerczej wersji, na temat wypadku radzieckiej nauczycielki Kosiemkiny generalny knsulat ZSRR w Nowym Jorku uważa za konieczne złożyć wyjaśnienie.

Po uwolnieniu się Kosiemkiny z rąk organizacji białogwardziejskiej, nazywającej się „Funduszem Tołstojowskim" stwierdzono u niej niedomagania fizyczne i silną depresję psychiczną. Stan taki był wynikiem uprowadzenia Kosiemkiny siłą przez białogwardzistów, wstrzyknięcia jej bliżej nieznanego preparatu celem przełamania ewent. oporu, uciążliwej pracy na fermie białogwardzistów, a wreszcie bezustannych z niej szyderstw.

W Generalnym Konsulacie gdzie Kosiemkina znalazła się po uwolnieniu zapewniono jej wszelkie niezbędne warunki dla przywrócenia zdrowia i równowagi psychicznej. Dzięki opiece otoczenia Kosiemkina zaczęła stopniowo przychodzić do siebie a nawet wyraziła życzenie pracowania w kancelarii generalnego konsulatu w oczekiwaniu na odjazd do ZSRR. Jedyne, co wpłynęło na nią przygnębiająco, to wzmagający się w ostatnich dniach bezustanny potak wrogich i oszczerczych kłamstw radia i prasy amerykańskiej na temat dalszych losów Kosiemkiny, jak również pogróżki, że będzie ona siłą dostawiona do sądu amerykańskiego i otrzyma karę. Tego rodzaju metody odbiły się w sposób wyraźny na stanie psychicznym Kosiemkiny, która wielokrotnie zapytywała z obawą współpracowników Generalnego Konsulatu, czy nie grozi jej ponowne dostanie się w ręce białogwardzistów.

Przez cały czas przebywania Kosiemkiny w Gen. Konsulacie radzieckim budynek konsulatu był otoczony, szczególnie w ciągu dnia, przez tłum korespondentów, fotoreporterów, agentów, policjantów i innych osobników. Kosiemkina mogła obserwować tę masę ludzi z okien konsulatu.

Pomimo zwrócenia się parokrotnie przez generalnego konsula do władz policyjnych z prośbą o odsunięcie tłumu od budynku konsulatu, przed gmachem nie nastąpiły żadne zmiany. Sytuacja taka wpływała coraz gorzej na stan nerwowy Kosiemkiny, która jeszcze nie przyszła całkowicie do siebie po doznanych przejściach.

Oszczercze wystąpienia przeciwko niej ze strony białogwardzistów: Tołstoja, Weinbauma i Zenzinowa, o których dowiedziała się przez radio i z gazet, a następnie oficjalnie oświadczenie sędziego Sądu Najwyższego stanu Nowy Jork Diksteina, żądające stawienie się jej przed sądem — odbiły się silnie na stanie wewnętrznym Kosiemkiny.

12 sierpnia odwiedziły ją dwie znajome, należące do rodzin pracowników konsulatu. W rozmowie z nimi Kosiemkina skarżyła się, że nie może już dłużej nerwowo znieść faktu bezustannej obecności tłumu na ulicy przed konsulatem oraz groźby ze strony władz policyjnych i sądowych USA.

W czasie rozmowy Kosiemkina patrzyła przez okno i zauważyła, jak w tym momencie tłum zebrany na ulicy pobiegł w kierunku wejścia do Generalnego Konsulatu. Kosiemkina odskoczyła od okna i z okrzykiem: „Zdaje się, że przyszli po mnie", wybiegła do sąsiedniego pokoju, gdzie w przystępie rozstroju nerwowego wyskoczyła z okna 3 piętra.

Podane wyżej fakty wskazują, że odpowiedzialność za wypadek z Kosiemkiną spada na organizatorów uprowadzenia nauczycielki oraz na tych przedstawicieli władz amerykańskich, którzy swoją działalnością i wystąpieniami przyczynili się do pogłębienia rozstroju nerwowego Kosiemkiny, co spowodowało w konsekwencji rozpaczliwą myśl o popełnieniu samobójstwa."

Odbudowa dróg i mostów

Pomyślne wyniki robót w pierwszym półroczu br.

Warszawa (API). Poważne osiągnięcia jakie uzyskaliśmy już w dziedzinie usprawnienia naszego transportu, byłyby nie do pomyślenia, bez szybkiej odbudowy zniszczonych w czasie wojny i okupacji dróg kołowych i mostów. Prace nad odbudową krajowej sieci dróg kołowych posuwają się w szybkim tempie.

Ostatnio Ministerstwo Komunikacji podsumowało wyniki robót wykonanych w ciągu pierwszych 6 miesięcy rb. M. in. w pierwszym półroczu 1948 r. naprawionych zostało 1.550 km dróg kołowych (w tej liczbie — 1030 km dróg o nawierzchni tłuczniowo - brukowanej i 5200 km o nawierzchni ulepszonej). W tym samym okresie odnowiono 110 km dróg o nawierzchni twardej.

Do końca rb. przewiduje się wykonanie wszystkich drobnych remontów nawierzchni drogowej w Polsce.

Nie mniej pozytywne wyniki uzyskano również w odbudowie mostów drogowych. Ogółem w pierwszym półroczu rb. odbudowano 2.370 mostów, w tym: 460 metrów bieżących mostów stalowych, 500 m. bież. mostów żelbetowych, 1060 m. bież. mostów półstałych i 330 m. bież. mostów drewnianych.

Bluff ze zniżką cen

„Sposoby" rządu francuskiego

Paryż. (SAP.) Gazety francuskie donoszą o nowym wzroście cen mięsa i innych artykułów spożywczych na rynku francuskim. W związku z oświadczeniem rządowym zapowiadającym wprowadzenie systemu ujawniania dwóch cen na witrynach sklepowych (ceny własnej sprzedawcy i ceny sprzedażnej), systemu, który był już stosowany przez rząd poprzedni, jako zarządzenie przeciwdrożyźniane, gazeta „Humanité" pisze:

„Wszystko to można włączyć do ogólnego systemu bluffowania zniżki cen, systemu piętnowanego już od kilku miesięcy przez Generalną Konfederację Pracy. Prawdziwa walka z drożyzną możliwa jest tylko na zasadzie postanowień komitetów związków zawodowych, które proponowały skuteczne środki dla walki ze wzrostem cen. Zamiast jednak realizować te propozycje, poprzedni rząd Schumana-Mocha-Meyera wolał napychać kieszenie trustów kapitalistycznych ogromnymi zyskami, które w pierwszym kwartale br. dosięgły sumy 400 miliardów franków. Obecnie rząd Bluma-Marie kroczy nadal tą drogą, powodując dalszą zwyżkę cen.

Konferencja Dunajska

odrzuciła poprawkę USA

Belgrad (obsł. wł.). **Na konferencji dunajskiej przedstawiciel Związku Radzieckiego Wyszyński, oskarżył Stany Zjednoczone o próbę przekreślenia proponowanej nowej konwencji dunajskiej. Delegat radziecki odpowiadał na wniosek amerykański, domagający się, aby konwencja ratyfikowana była przez wszystkie kraje, biorące udział w konferencji dunajskiej zanim uzyska moc prawną. Komisja dunajska odrzuciła poprawkę amerykańską, przy czym wszystkie kraje Europy wschodniej głosowały solidarnie przeciwko wnioskowi amerykańskiemu.**

Wrocław. (St) Jednym z ciekawych pawilonów na Wystawie „B" jest Pawilon Zjednoczenia Kamieniołomów Okręgu Zachodniego, z siedzibą w Świdnicy. Zadaniem jego jest pokazanie możliwości użycia rodzimych, dolnośląskich kamieni jako okładzin, ścian, elementów konstrukcyjnych, detali architektonicznych i wyposażenia wnętrza.

W użyciu zasadniczych wątków kamieniarskich, piaskowca, granitu i marmuru, starano się podkreślić rozmaitość i bogactwo kamienia, barwę, zestawienia różnych gatunków, w rozmaitych formach obróbki ich powierzchni. Przestrzenna kompozycja Pawilonu jest zwartą opowieścią o granitowym tarasie, o ścianie, zakątku wnętrza, o pracy artystyczno-rzeźbiarskiej, o sąsiadowaniu kamienia i rośliny dekoracyjnej. Stopniowe przechodzenie poprzez elementy przestrzenne Pawilonu ma dać opowieść o jednym z najcenniejszych skarbów ziemi dolnośląskiej, szlachetnym budulcu-kamieniu.

Cały szereg elementów, składających się na budowę stoiska, dostarczono w stanie gotowym, wobec czego powstała konieczność skomponowania tych elementów w całość, bez zmiany założenia architektonicznego. Kunszt rzemiosła kamieniarskiego mistrzów braci Bojanowskich i Niedziewicza, oraz zapał całej brygady pomocników i uczniów Państw. Gimnazjum Kamieniarskiego ze Świdnicy, pozwoliły trudny w obróbce materiał skomponować w jedną całość na tydzień przed terminem.

Stoisko Zjednoczenia Kamieniołomów, w odróżnieniu od większości pawilonów, pomyślane jest nie jako pomieszczenie eksponatów wystawowych, lecz samo w sobie stanowi eksponat z kamienia dolnośląskiego. Wejściowy taras zamknięty jest od południa murem z surowego kamienia.

Materiałów do budowy dostarczyły kamieniołomy i zakłady obróbki: granity Strzelin, Górka, Szklarska Poręba i Strzegom; marmury Słaniowice koło Nysy, oraz Piława Górna koło Dzierżoniowa; piaskowce pochodzą z Wartowic, Rakowiczek, Golesławca, Szlagowa i Radkowa.

Obok pawilonu ustawiono toczydła z piaskowca, produkcji Radkowa. Są one produkowane na potrzeby przemysłu metalowego. Wewnątrz stoiska w kamiennych skrzynkach umieszczono różne gatunki kruszywa kamiennego, stosowanego w budownictwie drogowym. Jednym z ciekawszych eksponatów są tzw. grysy smołowane, przeznaczone do budowy nowoczesnych nawierzchni ulepszonych. Grysy te są dostarczane z fabryk w Kowalowicach i Zarębie Górnej wagonowo na miejsce budowy w stanie zupełnie gotowym do ułożenia.

W bieżącym roku duże odcinki dróg w woj. wrocławskim i łódzkim buduje się właśnie z tych grysów.

W obecnej chwili na Ziemiach Odzyskanych czynne są 33 kamieniołomy, w tym największy w Europie w Strzelinie.

Z kamienia dolnośląskiego zbudowano tunel w Żegiestowie oraz filary Mostu Śląsko-Dąbrowskiego w Warszawie. Zakłady w Staniowicach i Piławie dostarczyły marmurów na reprezentacyjne wnętrze w gmachu Rady Państwa w Warszawie.

Sensacyjne doniesienie dziennika paryskiego

Wahania trzech generałów

Czy plan Niemiec Zachodnich zostanie „złożony do trumny"?

Paryż. (obs. wł.) **Korespondent „France Soir" w Frankfurcie uważa się za uprawnionego do podania, że trzej głównodowodzący w Zachodnich Niemczech generałowie Clay, Robertson i Koenig zawiesili przynajmniej przejściowo prace dotyczące organizacji Niemiec Zachodnich.**

W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że jest to pierwszy wynik rozmów moskiewskich.

Według korespondenta „France Soir" oficjalne milczenie następujące po długiej rozmowie, odbytej wczoraj przez trzech generałów i odroczenie pewnych zebrań poświęconych przyszłej organizacji Niemiec Zachodnich, są wskaźnikami, że sprawę organizacji Niemiec Zachodnich złożono do trumny.

Z drugiej strony paryskie wydanie „New York Herald Tribune" wskazuje, że według niepotwierdzonych doniesień, mocarstwa zachodnie doszły do porozumienia ze Związkiem Radzieckim co do okupacji wojskowej Niemiec.

4-godzinna rozmowa z Mołotowem

Moskwa (obsł. wł.). — **Minister spraw zagranicznych ZSRR Mołotow przyjął przedstawicieli państw zachodnich po raz piąty z rzędu. Rozmowa ta trwała prawie 4 godziny i była najdłuższą z dotychczasowych konferencji.**

Londyn (obsł. wł.). **Brytyjski minister spraw zagranicznych Bevin bada raport przesłany mu z wczorajszego spotkania ministra Mołotowa i 3 przedstawicieli mocarstw zachodnich.**

Wymiana funtów na walutę Izraela

Tel-Aviv. Bank anglo-palestyński dokonał dzisiaj w ciągu czterech godzin wymiany przeszło miliona funtów szterlingów na nową walutę izraelską

Spółdzielczość na wsi

Ciężar gatunkowy ruchu spółdzielczego w naszym życiu gospodarczym wzrasta nieustannie. Zakres działania obejmuje coraz to dalsze odcinki. Świadczą o tym najlepiej poważne obroty na rynku zbożowym, osiągające przeszło 60 proc. ogólnych obrotów spółdzielni oraz znaczny wzrost dostaw mleka do spółdzielni mleczarskich.

Ostatnio spółdzielczość wiejska wkroczyła na nowy teren skupu żywca, który dotychczas stanowił niemal wyłączną demenę inicjatywy prywatnej.

Niemniej jednak trzeba stwierdzić, iż **spółdzielczość stoi dopiero u progu swych olbrzymich możliwości rozwojowych.**

Nie ulega wątpliwości, iż ruch spółdzielczy na wsi może być należycie wykorzystany tylko pod warunkiem **głębokich przemian strukturalnych** w samej spółdzielczości. Jej dotychczasowy gwałtowny rozwój wysuwa jednak cały szereg problemów. Jednym z głównych zagadnień jest należyta polityka personalna na odcinku spółdzielczości wiejskiej.

Trzeba stwierdzić, iż dotychczasowy dobór członków zarządu, rad nadzorczych, komisji rewizyjnych, czy w ogóle pracowników spółdzielni, był w dużym stopniu przypadkowy.

Z jednej strony brak centralnie szkolonych kadr nie pozwalał na obsadzenie stanowisk w sposób planowy. Z drugiej strony w terenie nie zwracano należytej uwagi na dobór ludzi.

Stąd w wielu spółdzielniach kierownictwo znalazło się w rękach ludzi nieodpowiednich. Zdarzały się nawet wypadki, że personel łączył pracę w spółdzielni z prowadzeniem prywatnych przedsiębiorstw handlowych, już to na własną rękę, już to przy pomocy członków rodziny.

Nic dziwnego, iż tacy „spółdzielcy" nie potrafili ani zrozumieć, ani wykonać swych zadań.

Istotą spółdzielczości wiejskiej jest przede wszystkim organizowanie gospodarcze pracującego chłopa, uchronienie go przed wyzyskiem i podniesienie gospodarki rolnej na wyższy poziom.

Spółdzielnia dołowa będzie mogła spełnić swe wielkie zadania jedynie wtedy, jeżeli na jej czele staną odpowiedni ludzie. A że tacy **mogą i muszą się na wsi znaleźć,** nie ulega wątpliwości. Wysuwanie na stanowiska w spółdzielniach chłopów pracujących nie pozwoli bogaczom wiejskim na wykorzystywanie spółdzielczości wiejskiej kosztem małorolnych.

W dzisiejszym stanie rzeczy obok spółdzielni naprawdę godnych tej nazwy znajdują się jeszcze takie, w których faktycznie rządzą ludzie podrywający zaufanie do samej idei spółdzielczości.

Na wsi polskiej istnieją silne tendencje spółdzielcze, chłop bowiem widzi wyraźnie korzyści, które przynosi spółdzielczość. Dowodem tego są coraz większe obroty osiągane przez spółdzielnie.

Strum.

Wycieczka Polonii Zagranicznej

przyjechała do Katowic

Katowice (szy). W dniu wczorajszym w godzinach wieczornych przybyła z Wrocławia do Katowic wycieczka Polonii Zagranicznej w liczbie 44 osób, składająca się z uczestników kursu pedagogicznego, zorganizowanego przez Ministerstwo Oświaty w Podkowie Leśnej pod Warszawą.

W Katowicach rodaków przywitał delegat zarządu Zw. Nauczycielstwa Polskiego p. Szmyd oraz z ramienia Kuratorium Okr. Katowickiego wizytator Szeligiewicz.

Wśród uczestników wycieczki znajdują się Polacy z Danii, Szwecji, Belgii, Francji, trzech stref okupacyjnych Niemiec, Kanady, Stanów Zjednoczonych, Argentyny, Austrii i Węgier.

Na zakończenie kursu, który programem swym objął naukę języka polskiego, historii, nauki o Polsce i świecie współczesnym oraz program świetlicowy z pieśniami i tańcem ludowym — uczestnicy zwiedzają też ważniejsze miasta, zapoznając się z ich zabytkami i ośrodkami przemysłowymi.

Po zwiedzeniu huty „Kościuszko" i Domu Kultury, program przewiduje wyjazd do Krakowa, Wieliczki i Oświęcimia. W dniu 20 bm. nastąpi powrót delegatów do różnych krajów, gdzie rozpoczną działalność kulturalną i oświatową wśród naszych rodaków.

Z ramienia Ministerstwa Spraw Zagranicznych wycieczce towarzyszy p. Janina Jutkiewicz, zaś z ramienia Ministerstwa Oświaty p Franciszek Kazubiński, kierownik kursu. Miłymi gośćmi zajęła się również p. Dąbrowska, kierowniczka referatu zagranicznego Orbisu.

Uznanie związkowców brytyjskich

dla polskiego ruchu zawodowego

Warszawa. (PAP.) Jak już podawaliśmy, do stolicy przybyła na zaproszenie warszawskiej Rady Związków Zawodowych, delegacja londyńskiej Rady Związków Zawodowych w osobach: przewodniczącego Rady G. Collingsa, sekretarza generalnego J. Jacobsa i skarbnika H. Lewitza.

Dnia 16 bm. członkowie Prezydium londyńskiej Rady Związków Zawodowych zwiedzili szereg zakładów pracy oraz złożyli wizytę prezydentowi miasta inż. Tołwińskiemu. Związkowcy angielscy żywo interesowali się odbudową stolicy, wyrażając podziw dla osiągniętych wyników.

Sekretarz generalny londyńskiej Rady Związków Zawodowych Juliusz Jacobs wyraził *uznanie dla polskiego ruchu zawodowego stwierdzając, ze imponujące wyniki przypisać należy przede wszystkim jego jednolitości i masowości.*

Goście angielscy podkreślają szczególnie osiągnięcia ruchu zawodowego w dziedzinie podniesienia poziomu kulturalno-oświatowego oraz szeroko zakrojonej akcji socjalnej — prowadzonej przez związki.

Dnia 16 bm. w godzinach popołudniowych związkowców angielskich przyjął przewodniczący KCZZ ob. Witaszewski.

SKRÓT TELEGRAFICZNY

Haga. Z Hagi donoszą, że sądy holenderskie na Jawie wydają w dalszym ciągu wyroki przeciwko działaczom narodowym. W tych dniach wykonano ponownie kilka wyroków śmierci.

Ateny. Grecki trybunał wojskowy w Drama skazał na śmierć siedmiu komunistów.

Ateny. W Peloponezie oddziały powstańcze wysadziły w powietrze akwedukt w Calamata.

Jerozolima. Oficer łącznikowy armii Izraela został we wtorek zabity przez strzelca wojsk arabskich w czasie oprowadzania konsula generalnego Stanów Zjednoczonych po żydowskich liniach frontowych w północnej Jerozolimie.

Londyn. Naczelny wódz amerykańskich sił lotniczych generał Partridge przybył do Londynu, skąd udać się ma do Niemiec.

Ankara. W ramach niedawno zawartego układu turecko-amerykańskiego, towarzystwa amerykańskie podjęły się zadania rozbudowy lotnisk w Stambule i Adanie.

Przegląd prasy

Warunki dalszych rozmów

Londyński korespondent „NEW YORK TIMES", Herbert Matthews, pisze że nadchodzące tam wiadomości z Moskwy oceniane są nieco bardziej pozytywnie niż przed kilkoma dniami. Matthews twierdzi, że nadal istnieje przepaść między poglądami Moskwy i państw zachodnich na sprawę Niemiec, ale

powolny i bolesny proces budowania pomostu nad tą przepaścią postępuje naprzód.

Według tego korespondenta ośrodkiem dookoła którego koncentrują się negocjacje, jest nadal Berlin, a Ruhra, odszkodowania i inne problemy nie są poruszane.

Ostatnia konferencja Mołotowa z trzema ambasadorami państw zachodnich miała być poświęcona dalszym próbom zredagowania porozumienia odnośnie Berlina. W Londynie twierdzą, że trzej ambasadorowie chwilowo nie mają zamiaru prosić o ponowną audiencję u Stalina, ale że uczynią to niezawodnie pod koniec negocjacji.

Bardziej optymistycznie nastawiony jest wpływowy tygodnik „BUSINESS WEEK", który pisze, że *plany utworzenia rządu zachodnioniemieckiego zostaną odłożone co najmniej do konferencji czterech mocarstw, a może i na zawsze.*

Tygodnik wychodzi z założenia:

Ponieważ warunkiem konferencji jest zniesienie blokady Berlina i wstrzymanie realizacji planów utworzenia rządu wschodnio-niemieckiego, obie strony będą musiały ostatecznie zgodzić się na te wzajemne żądania.

Pragnienia Berlińczyków

Wychodzący z licencji brytyjskiej dziennik „DER TELEGRAPH" przyznaje w poniedziałek:

Chociaż dostawy lotnicze do Berlina okazały się bardzo skuteczne, warunki życia w byłej stolicy Niemiec są tak ciężkie, że trudno to sobie wyobrazić zdala od Berlina. Od 3 miesięcy mieszkańcy Berlina nie jedli świeżego mięsa. Warzywa i owoce są rzadko dostępne, a mleko otrzymują wyłącznie dzieci. Nic więc dziwnego, że oczy wszystkich mieszkańców miasta zwracają się ku Moskwie.

Ukazujący się w radzieckim sektorze Berlina dziennik „VORWAERTS" pisze:

„Każdy logicznie myślący berlińczyk musi zdawać sobie sprawę z tego, że obecna bezsensowna sytuacja może znaleźć rozwiązanie jedynie za pomocą pokojowego układu, zawartego między czterema mocarstwami, na temat całości problemu niemieckiego."

Kraj wiatraków i tulipanów

Kłopoty palaczy i holenderskich gospodyń

Amsterdam, w sierpniu.

Rozmówki holenderskich gospodyń obracają się ostatnio dokoła dwóch tematów. Jednym jest abdykacja niedomagającej królowej Wilhelminy na rzecz księżniczki Juliany, drugim natomiast nagła zmiana w sklepach spożywczych, w których kupcy zachwalają warzywa, owoce i ryby. Tego jeszcze do niedawna nie było. Gospodynie są — oczywiście — skłonne zmianę tę przypisać nagłej poprawie sytuacji żywnościowej, nie wiedzą bowiem, iż Holandia z konieczności rzuciła na własny rynek duże ilości tych produktów, które były właściwie przeznaczone na eksport do Niemiec. Transakcja wyglądała bardzo obiecująco, ale w ostatniej chwili doszła do głosu JIEA (Jont Import-Export Agency) instytucja regulująca niemiecki handel zagraniczny, no, i w rezultacie Holendrzy zostali ze swoimi warzywami i rybami „na koszu". Część rzucili na rynek wewnętrzny, część — podobno — musieli zniszczyć.

40 papierosów tygodniowo

Na ogół sytuacja żywnościowa w Holandii uległa pewnej poprawie. Wprawdzie najważniejsze artykuły, jak chleb, mięso, tłuszcze, cukier i tekstylia są nadal racjonowane, ale w restauracjach podają już dania bez wycinania kartek. Na tekstylia wprowadzono kartki punktowe. Można na nie w ciągu roku nabyć ubranie lub sukienkę i trochę bielizny. Od kilku tygodni dopuszczono wolny handel obuwiem. Przydział papierosów wynosi 40 sztuk tygodniowo. W znacznie lepszym położeniu są palacze cygar, którzy znane ze znakomitej jakości holenderskie cygara nabywać mogą bez ograniczeń.

Podatki i zarobki

Holendrzy uskarżają się jednak na sytuację gospodarczą podkreślając, że daleko jej jeszcze do poziomu sprzed roku 1940. Kupcy i przemysłowcy nawiązali wprawdzie dawne kontakty z zagranicą, ale ich inicjatywę tamują w dużej mierze liczne zarządzenia kontrolujące zarówno eksport i import, jak również ruch dewizami. Zezwolenie na import otrzymuje tylko ten, kto przez eksport ściąga do kraju cenne dewizy. Podobnie, jak w wielu krajach europejskich, obserwujemy także w Holandii dużą podaż towarów przy równoczesnym braku gotówki. Kupują tylko ci, którzy dobrze zarabiają. Uposażenia zwiększyły się zaledwie o 25 proc., gdy tymczasem ceny zwyżkowały co najmniej dwukrotnie. Wykwalifikowany robotnik zarabia 150 guldenów miesięcznie, kwotę, która wystarczy mu zaledwie na utrzymanie rodziny.

Pewne niezadowolenie w społeczeństwie wywołują poważne obciążenia podatkowe, które w niejednych wypadkach wynoszą 60 proc. dochodu. Ta dotkliwa polityka podatkowa skarbu spowodowana jest przede wszystkim wysokimi wydatkami na utrzymanie wojska (200.000 armia w państwie o 8 milionach mieszkańców!) i prowadzenie działań wojennych na Dalekim Wschodzie. Dzienne wydatki na obie te pozycje wynoszą aż 5 milionów guldenów. To obciążenie budżetu państwowego budzi w społeczeństwie duże zastrzeżenia. Wśród ugrupowań postępowych wojna kolonialna nie jest popularna, sfery kapitalistyczne natomiast — chociaż sarkają na śrubę podatkową — spodziewają się, że pozytywne załatwienie problemu kolonialnego przyniesie im intratne osiągnięcia handlowe.

Okupacja hitlerowska dała się Holandii bardzo we znaki. Nienawiść do nazistowskich władców zakorzeniła się w narodzie bardzo głęboko. Najlepszym tego dowodem objawy wielkiego oburzenia, jakie ogarnęły społeczeństwo po ogłoszeniu wyroku uniewinniającego na kierownika SD w Holandii, Schneidera, którego zwolniono z braku... dowodów.

Zieleńce na gruzach

Jednym z najpilniejszych zadań od zarania r. 1945 było usunięcie szkód powstałych w okresie wojny. W ostatniej fazie wojny zniszczone zostały niemal wszystkie mosty kolejowe — dziś już je odbudowano. Gorzej przedstawia się sprawa odbudowy domów. Holandia bowiem nie dysponuje dostateczną ilością tak ważnego budulca, jakim jest drzewo. Mimo trudności zdołano szkody usunąć zamieniając, jak np. w Hadze, zburzone dzielnice na piękne zieleńce ozdobione rabatami z tulipanów. Jedynie ustawiona w sterty oczyszczona cegła każe się domyślać, że tu było kiedyś rumowisko. Znane kąpielisko nadmorskie Scheveningen, którego hotele musiały ustąpić miejsca bunkrom „Westwallu", usunęło już ślady zniszczeń wojennych i ściąga znów tysiące letników, wśród których spotyka się sporo Belgów, jako, że pobyt w kąpieliskach holenderskich jest znacznie tańszy niż w belgijskich.

Światłocienie rembrandtowskie

Na odcinku kulturalnym obserwuje się dążenie Holandii do pewnej samodzielności. Wprawdzie w witrynach księgarni przeważają jeszcze tłumaczenia z literatury francuskiej, angielskiej czy amerykańskiej, ale coraz częściej pojawiają się utwory pisarzy rodzimych mimo, że wydawcy skrępowani są poważnymi ograniczeniami papieru. Wielkim powodzeniem cieszy się utworzony podczas woju w Amsterdamie opera, wystawiająca arcydzieła repertuaru operowego.

Z dużym zadowoleniem powitano wiadomość, że muzeum państwowe uratowało swe cenne zbiory obrazów. Ostatnio otwarto specjalną wystawę najwybitniejszych dzieł szkoły holenderskiej, arcydzieła wielkich mistrzów. Zwiedzający z niemałym zdziwieniem oglądali znane obrazy, które pokazano im po dokonaniu zabiegu chemicznego, w wyniku którego usunięto od dziesiątek lat osadły na nich kurz i brud. Zdumionym oczom ukazały się nowe szczegóły, spod warstw kurzu wyłoniły się nowe postacie, a nawet całe tła. W niejednych wypadkach „mistrzowski światłocień" w rembrandtowskich obrazach okazał się... warstwą brudu, pokrywającą niewidoczne dotychczas fragmenty. Zabieg chemiczny rozwiał wiele teorii głoszonych przez historyków sztuki. Słynna „Nocna warta" Rembrandta tonie obecnie w pełni światła... dziennego, a na oczyszczonym płótnie pojawiły się nowe szczegóły. Tak to chemia przekreśliła za jednym zamachem niejedne, od lat głoszone tezy o malarstwie tzw. szkoły holenderskiej.

Wielu Holendrów jest zdania, że podobny zabieg należało by przeprowadzić na obrazie politycznym Holandii, aby społeczeństwo zobaczyło, co się pod nim naprawdę kryje.

Fred.

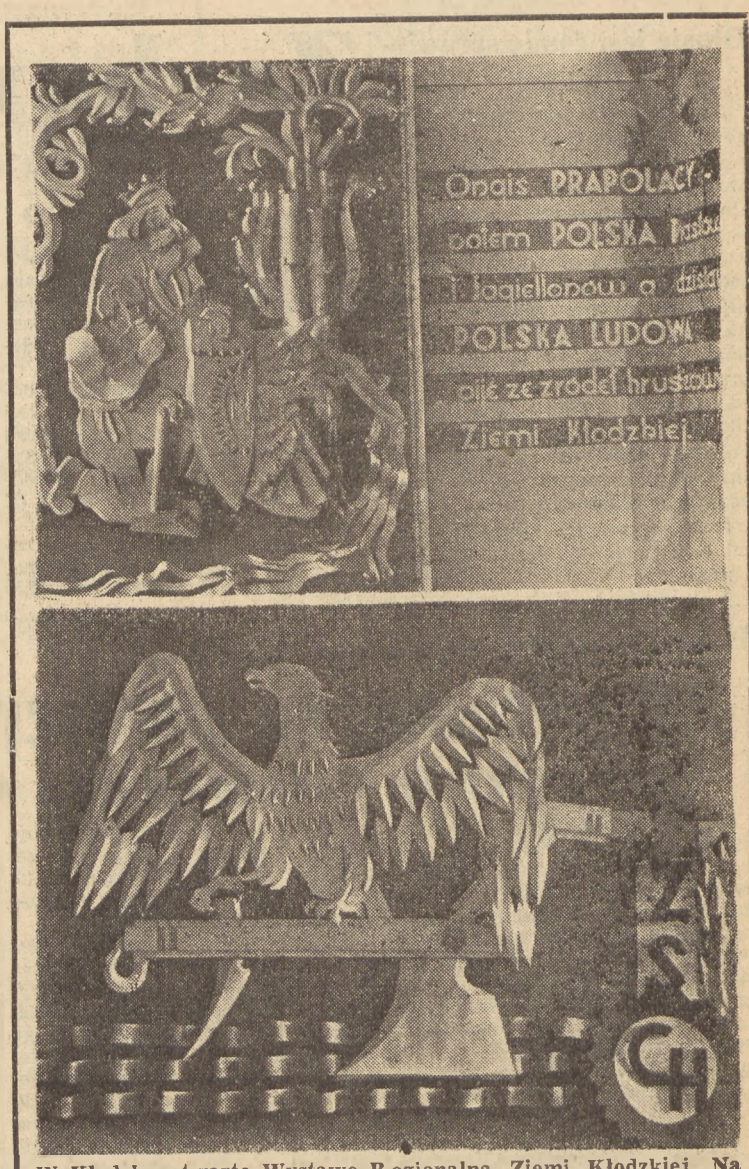

W Kłodzku otwarto Wystawę Regionalną Ziemi Kłodzkiej. Na zdjęciu u góry — fragment pawilonu uzdrowisk; u dołu — stoisko Związku Samopomocy Chłopskiej. Projektował prof. Miksz — wykonała Maria Ossowska.

Fot. „Dziennik Zachodni"

Nowe wydawnictwa „Książki"

Sobolew Leonid — Dusza morska, str. 96, zł 150.— Przekład Stefana Klonowskiego. Wybór z nagrodzonego obszernego zbioru nowel współczesnego pisarza o marynarzach z ostatniej wojny. Krótkie nowele Sobolewa są arcydziełami kompozycji i charakterystyki. Ukazują nowego człowieka Związku Radzieckiego. Radosna siła i prostota szczerych serc oddanych ojczyźnie i towarzyszom zabarwia na ogół opowieści nawet o najtragiczniejszych zdarzeniach.

Wasilewska Wanda — W pierwotnej puszczy, str. 168, zł 250.— Powieść dla młodzieży o życiu pierwotnych ludzi. Ukazuje etapy rozwoju doświadczeń i umiejętności technicznych, także poglądów i stosunków społecznych pierwotnego ustroju ludzkości w przeżyciach jednej rodziny. Wyodrębniające potraktowanie losów dwojga bohaterów zachowuje w stylu opowieści charakter baśni a nawet legend bibijnych.

Dr Th. H. van de Velde — Zniechęcenie w małżeństwie. — Przełożył dr Zygmunt Jeliński. Stronic 336 z 36 ilustracjami. Wyd. J. Przeworskiego.

Autor wyjaśnia genezę niechęci małżeńskiej na obszernym tle psychologii różnicowej. Wykazuje przy tym nie tylko obszerną i gruntowna znajomość poglądów Freuda, Kretschmera, Adlera Stekela, Bleulera i in., ale i niezwykły dar przystępnego a przecież ścisłego ich przedstawiania. Umożliwia w ten sposób fachowo nieprzygotowanym czytelnikom poznanie niezmiernie interesujących, fascynujących wprost teorii i wyników współczesnej wiedzy, w oryginalnym ujęciu autorów niejednokrotnie nieprzystępnych dla szerszego ogółu. Nie zapomina też o stronie socjalnej problemu małżeńskiego; oświetla ją w sposób oryginalny i śmiały, nie liczący się z popularnością nowinkarstwa.

Pisząc książkę, która pod względem teoretycznym może zastąpić całą fachową bibliotekę, Van de Velde nie traci z oczu praktycznego celu, jaki mu w tej pracy przyświecał. Przedstawiony przezeń system profilaktyki mającej uchronić przed niedobranym małżeństwem budzi pełne zaufanie.

Chcesz poznać kulisy polityki arabskiej w konflikcie palestyńskim?
Kup wakacyjny zeszyt miesięcznika
„Twórczość"
Cena 120 złotych. (wł. 57)

Owocna działalność Filharmonii Śląskiej

Koncerty dla młodzieży i świata pracy

Katowice. Jedną z najpoważniejszych placówek krzewienia kultury muzycznej jest bezsprzecznie Filharmonia Śląska, która już wkrótce po raz czwarty otworzy swe podwoje na nowy sezon muzyczny.

Działalność jej w ubiegłym sezonie muzycznym stanowi nowy poważny wkład w dorobek kulturalno-muzyczny woj. śląsko-dąbrowskiego, toteż warto się z nią bliżej zapoznać.

Na samym wstępie stwierdzić trzeba, że w sezonie tym Filharmonia spełniła swoje zasadnicze zadanie, jakim jest upowszechnienie i udostępnienie warstwom pracującym kultury muzycznej

Nie zahamował pracy nawet kryzys, jaki w okresie tego sezonu przechodziła Filharmonia Śląska. Ważył się bowiem jej byt w takim stopniu, iż wydawało się już, że losy jej są przesądzone.

Dzięki jednak postawie całego zespołu Filharmonii i stanowisku czynników miarodajnych, partii politycznych, związków zawodowych oraz Wojewódzkiej Rady Kultury, kryzys został szczęśliwie zażegnany, a ważna dla życia kulturalnego województwa śląsko-dąbrowskiego placówka — utrzymana.

Zadecydowało o dalszym istnieniu i rozwoju Filharmonii przede wszystkim stanowisko władz z gorącym opiekunem tej placówki, wojewodą gen. Zawadzkim na czele. Samą Filharmonię przejął Zarząd Miejski miasta Katowic i otacza ją troskliwą opieką przy poparciu Miejskiej Rady Narodowej.

O nasileniu pracy Filharmonii Śląskiej świadczy fakt, że w sezonie 1947/48 dała ona 101 koncertów, w tym 61 w Katowicach, a 40 wyjazdowych. W tej cyfrze mieszczą się 24 koncerty symfoniczne, 21 zamkniętych, 16 szkolnych, 26 symfonicznych wyjazdowych, 5 zamkniętych wyjazdowych i 9 szkolnych wyjazdowych.

Koncerty symfoniczne w Katowicach miały udostępnić szerokim masom muzykę o najwyższej wartości artystycznej możliwie w najlepszym wykonaniu.

Występowali więc w koncertach najwybitniejsi artyści krajowi i zagraniczni. Spośród dyrygentów, prócz stałego dyrygenta W. Krzemińskiego wystąpili z dyrygentów krajowych: Z. Dymek, Z. Górzyński, E. Kowalski, W. Orlicki, L. Latoszewski, W. Rowicki i K. Wiłkomirski, a z zagranicznych — F. Autori (USA), K. Iwanow (ZSRR) i C. Rayboult (Anglia).

Oprócz pianistów polskich, jak Kędra, Koczalski, Langer, Padlewska, Smędzianka, Szpinalski, Tomska, Szymonowicz, Woytowicz i T. Żmudziński, słyszeliśmy również pianistów tej miary co E. Gilels (ZSRR) i Newton-Wood (Anglia), jak również skrzypków polskich Sadowskiego, Satkiewicza i Wochniaka.

Spośród śpiewaków usłyszeliśmy Bandrowską, Calmę, Domienieckiego, Finzego, Gardę i Olskiego, Klawendera, Kostrzewską, Lachetównę, Lewińską, Majaka, Mazurkiewicza, Ładę, Sawicką, Szczepańską, Telaczyńskiego, Zielonkę i E. Rajssigową (Czechosłowacja).

Specjalną troskliwością otaczane były koncerty dla młodzieży szkolnej, które odbywały się cztery razy w miesiącu, w trzech programach, obejmujących utwory Szopena, muzykę rosyjską i muzykę czeską.

Wszystkie koncerty poprzedzane były prelekcjami, wprowadzającymi młodzież w treść wykonywanych utworów. Akcja koncertów młodzieżowych, prowadzona nieprzerwalnie od trzech lat, jest bardzo ważna dla wychowania i przygotowania przyszłych słuchaczy koncertowych. W ub. sezonie wprowadzono w tej dziedzinie pewną nowość, którą były wyjazdy koncertowe Filharmonii do ośrodków młodzieżowych. Koncerty młodzieżowe cieszyły się ogromnym powodzeniem i zainteresowaniem, gdyż młodzież szkolna stanowiła bardzo wdzięczne grono słuchaczy. Prócz tych koncertów zespół Filharmonii Śląskiej wyjeżdżał do zakładów pracy, dając koncerty w szeregu hut i kopalni i do poszczególnych miejscowości, obsługując prawie 40 miast i gmin na terenie woj. śląsko-dąbrowskiego i spotykając się wszędzie z entuzjastycznym przyjęciem.

W ub. sezonie Filharmonia Śląska odważyła się na śmiały eksperyment, nawiązując współpracę z ruchem amatorskim i wciągając do udziału w koncertach filharmonicznych liczne chóry śląskie. Amatorzy zdobyli więc dostęp na estradę sanktuarium muzycznego, jakim jest Filharmonia.

W szeregu koncertów występowali obok dyrygenta Filharmonii również dyrygenci chórów, a mianowicie: p. Dziemba, R. Mackiewicz, A. Łukowiec i E. Wryling.

Podobne imprezy organizowano również na prowincji: w Siemianowicach z udziałem chóru im. Szopena, w Cieszynie oraz w Gliwicach, z udziałem chóru „Ogniwo". Sam sezon zakończył się również koncertem symfonicznym, z udziałem 12 chórów śląskich i orkiestry reprezentacyjnej Związku Zawodowego Kolejarzy w Katowicach. **(KABE)**

Delegacja ZSRR i Czechosłowacji

na Kongres Wrocławski

Warszawa. Biuro Kongresu otrzymało listę delegacji radzieckiej, przybywającej na Światowy Kongres Intelektualistów do Wrocławia.

W skład delegacji radzieckiej wchodzą m. in.:

PISARZE: Aleksander Fadiejew, znakomity prozaik, autor: „Pogromu", „Ostatni z Udege", „Młoda Gwardia", Michał Szołochow, światowej sławy pisarz, autor „Cichego Domu" i „Zoranego ugoru", Ilia Erenburg, autor „Nawałnicy" i „Upadku Paryża", Aleksander Korniejczuk, Leonid Leonow, autor „Prostego człowieka" i „Najazdu", azerbejdżański poeta Samet-Wurgun, pisarz Tursun Zade, litewska poetka A. Wenclowa, publicysta D. Zasławski, znakomita aktorka A. Ł. Tarasowa, światowej sławy reżyser filmowy W. J. Pudowkin, autor filmów: „Matka", „St. Petersburg", „Burza nad Azją", reżyser filmowy M. E. Czaureli, autor filmu „Przysięga", Kompozytor T. M. Chrennikow.

Akademicy: W. B. Wołgin, wiceprezydent Akademii Nauk ZSRR, I. B. Bardin, wiceprezydent Akademii Nauk ZSRR, S. J. Mieszczaninow, J. W. Tarle, A. M. Niesmiejanow, prezydent Akademii Nauk ZSRR, A. W. Palladin, W. W. Szulejkin, J. W. Jakuszkin, członek-korespondent Akademii Nauk ZSRR P. N. Fiedosiejew.

DELEGACJA CZECHOSŁOWACKA

Skład delegacji czechosłowackiej przedstawia się następująco:

1) Przewodniczący delegacji — prof. dr Jan Mukarzowsky rektor uniwersytetu im. Karola w Pradze estetyk, 2) Członek Prezydium delegacji — Andrzej Bagar, dyrektor Teatru Narodowego w Bratysławie, 3) Józef Skupa — artysta narodowy, twórca i dyrektor słynnego czeskiego teatru kukiełkowego 4) Alojzy Skoumal — pisarz, attaché kulturalny ambasady Czechosłowackiej w Londynie, 5) dr Fr. Trawniczek — prof. uniwersytetu w Bernie (Morawskim), 6) ks. J. Fiala-Udawsky — proboszcz kościoła św. Jakuba w Pradze, znany działacz słowiański, 7) Maria Pujmanova — pisarka, 8) E. A. Saudek — znany tłumacz i pisarz, 9) Władysław Sztoll — prorektor Wyższej Szkoły Politycznej w Pradze, 10) Lumir Cziwrny — poeta, dyrektor VI departamentu Ministra Informacji w Pradze, 11) Inż. arch. Jerzy Kroha — artysta narodowy, dziekan Wyższej Szkoły Architektonicznej w Pradze, 12) Antoni Pedo — słynny karykaturzysta, 13) E. F. Burian — reżyser, kompozytor, pisarz, dyrektor teatru D 49 w Pradze, 14) Jirzina Tumova — sekretarz generalny czeskiego Pen-Clubu, 15) Dr Juraj Hronec — dziekan Wydziału Pedagogicznego Uniwersytetu im. Komenskiego w Bratysławie, 16) Dr A. Sztepanek — dziekan Wydziału Humanistycznego uniwersytetu im. Komenskiego w Bratysławie, 17) dr Karol Rebru — dziekan Wydziału Prawniczego uniw. im. Komenskiego w Bratysławie, 18 Dr Jan Gonda — rektor politechniki w Bratysławie, 19) dr A. Mraz — historyk literatury, 20) Zora Jesenska — pisarka.

List z wczasów

VI (56)

Dom wypoczynkowy „Władyka"

Karpacz, w sierpniu.

Koleżanki i koledzy z domu wypoczynkowego „Władyka" w Karpaczu wyznaczyli mnie do napisania „Listu z wczasów". Zaczęło się od tego, że pierwsze trzy dni pogoda była piękna, a później tak zaczęło lać, że chcieliśmy wracać do domów i wówczas znowu wypogodziło się.

Oprócz pogody były jeszcze inne kłopoty. A więc: Dlaczego ci wczasowicze małego wzrostu przyjeżdżają pierwsi do pensjonatu i zajmują duże łóżka, a potem tych „długich" muszą układać w dziecinnych — skarżyła się nam kierowniczka Domu.

Drugi kłopot to rozrywki. Część mieszkańców zajmowała się, ku oburzeniu reszty, zbieraniem etykiet z opróżnionych butelek PMS-u. Takich nawet na wycieczkę do Szklarskiej Poręby nie można było namówić. Chociaż „Orbis" organizuje wycieczki autobusowe, gdzie na ośmioosobowej lewaczce zawsze „usadzi" 20 pasażerów.

Jeśli chodzi o inne rozrywki w Karpaczu to niby są, tylko, że kieszeń wczasowicza jest za płytka. Ceny biletów na imprezy w Domu Zdrojowym wahają się od 250 do 400 zł. Zniżki w kinach dla przyjezdnych nie ważne. W lokalach restauracyjnych i kawiarniach o cenach lepiej nie mówić. Mimo, że jest pobierana taksa klimatyczna, o jakichś specjalnych imprezach dla wczasowiczów nie ma mowy. Zespoły świetlicowe nie przyjeżdżają, bo mówią, że takie podróże psują amatorów. A zespoły zawodowe też nas nie odwiedzają.

Na naszym turnusie trzeba to bezstronnie przyznać, skład wczasowiczów coraz lepszy. Stosunek umysłowych do fizycznych 1:1. Byli przedstawiciele z całej Polski i z Elbląga i Gdyni, Katowic, Warszawy, Myszkowa. Świadczy to o sprawiedliwym rozdziale miejsc.

J. L., Gdynia

VII (57)

Do kolegi!

Zabrze, w sierpniu.

Dawno już do Ciebie nie pisałem, ale sam przyznasz, że wakacje to niezbyt odpowiedni czas do korespondencji. Bo to przecież okres wczasów. Ale moje wczasy są nieco inne. Chodzę jak wiesz do Liceum Budowy Okrętów w Gdańsku i musiałem, co prawda że z chęcią jechać na Górny Śląsk na praktykę zamiast na zieloną trawkę.

Cały lipiec spędziłem pod Raciborzem w Kuźni Raciborskiej, zgłębiając tajniki największych w Polsce obrabiarek. Możesz je zresztą zobaczyć na WZO w Pawilonie Przemysłowym.

Osiem godzin w fabryce, a później hajże na boisko, na spacer czy wreszcie do biblioteki, szczególnie w dni deszczowe, których, niestety, było za wiele. I tak przyszedł sierpień. Trzeba było pożegnać kolegów, fabrykę, wioskę i jechać do Zabrza, gdzie odbywam praktykę w towarzystwie 4 koleżanek i 40 kolegów. Dumny jestem, że tutaj w hucie „Zabrze" pracuję, bo w naszym zakładzie buduje się most „śląsko-dąbrowski" dla Warszawy. A to nie byle co ponad 5000 ton stali.

Gdyby nie przedpołudnia od 8 do 14, byłbym zapomniał, że jestem na praktyce. Wikt, mieszkanie, biblioteka, basen kryty pod nosem. Kino z najnowszymi filmami.

Dobrze mi tu jest — to zasługa huty. O mijających dniach przypomina coraz pełniejszy „dziennik praktyk" i coraz chudsza kieszeń. I wierz mi kolego, żadnych wakacyj nie będę tak wspominał jak obecnej praktyki. Bo tu poznałem Śląsk. Innym okiem będę teraz potrzał na czarne dewizy ładowane do węglowców przez taśmowce w Basenie Węglowym.

A. Z.
Dom Kultury Hutnika Zabrze

Długie jest ramię sprawiedliwości

Zabrze (ad) Franciszek Doryngowski, pomimo, że w ciągu ostatnich dwóch lat był już dwukrotnie karany za kradzież, nie zaniechał złodziejskiego procederu. Dnia 5 listopada ub. roku razem ze swym kolegą Gruszką okradł sklep Łopalewskiego w Zabrzu. Aresztowany, uciekł z więzienia i przekroczył granicę polsko - niemiecką, został jednak schwytany i odstawiony do granicy polskiej. Oskarżony mimo to nie stracił tupetu i zgłosił się do Urzędu Repatriacyjnego, gdzie wyłudził na podstawie fałszywych zeznań zaświadczenie repatriacji na nazwisko Milerynko. Po rozpatrzeniu sprawy Sąd Okręgowy skazał oskarżonego na 9 miesięcy więzienia.

Zachowają Polskę w pamięci

Goście z dalekiego świata mówią:

„To, co widzieliśmy, przeszło wszelkie oczekiwania"

Bytom (Jaw). W poniedziałek rano, bezpośrednio po śniadaniu, uczestnicy wycieczki Kongresu Młodz. Prac. z zagranicy zebrali się przed Państw. Szkołą Budownictwa gdzie nastąpił podział na grupy według narodowości i odjazd samochodami w celu zwiedzania okolicznych zakładów pracy. Opiekę nad poszczególnymi grupami objęli m. in. przedstawiciele ZMP, znający język danej grupy.

Samochody rozwoziły zwiedzających do śląskich kopalni i hut. Najliczniejsze grupy zwiedziły kopalnię „Centrum" w Bytomiu, hutę „Kościuszko" w Chorzowie i hutę „Bobrek". Poszczególne zakłady pracy podejmowały gości obiadem.

Szczególne zainteresowanie zwiedzających wzbudziły warunki pracy młodzieży, zatrudnionej w przemyśle śląskim. Padały liczne pytania, dotyczące płacy i ochrony pracy. Młodzieżowe współzawodnictwo pracy i jego wyniki stały się przedmiotem ożywionych dyskusji.

— Nie spodziewaliśmy się takiego przyjęcia — oświadczył jeden ze zwiedzających, uczestnik grupy angielskiej. Zapytany o wrażenia ze Śląska, powiedział: — Zauważyliśmy, że polskie społeczeństwo wykazuje wielkie zainteresowanie dla naszego przyjazdu i obrad. Ale to, z czym spotkaliśmy się po przyjeździe do Bytomia, przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Owacyjne przyjęcie przez mieszkańców Bytomia pozostanie na długo w naszej pamięci.

— Byliśmy wstrząśnięci widokiem waszej stolicy, tak bestialsko zburzonej przez okupanta niemieckiego — mówi śniady delegat jednej z wysp Oceanu Spokojnego. Jednak to, co ujrzeliśmy na Śląsku, wzbudziło w nas pewność, że **Warszawa, mając w zapleczu tak potężny okręg przemysłowy, w krótkim czasie dźwignie się z ruin. Pytają nas mieszkańcy Śląska, jakie wrażenie wywarła na nas stolica. Dowodzi to wielkiego zainteresowania, jakim się tu cieszy sprawa odbudowy Warszawy.**

Inny ze zwiedzających oświadczył: — **Zobaczyłem na własne oczy, jakie warunki pracy stworzył dla młodych ustrój demokracji ludowej, wprowadzony w Polsce. Możecie być pewni, że doświadczenia, jakie wyniosłem z pobytu w Polsce, wykorzystam należycie w pracy we własnym kraju.**

Słowa te najdobitniej charakteryzują korzyści, jakie dało uczestnikom konferencji zorganizowanie wycieczki do śląskich zakładów pracy.

Wściekły koń

Gardawice. (om) W zagrodzie wiejskiej Zofii Dłucik w gromadzie Woszczyce, gmina Gardawice(w powiecie pszczyńskim, zdarzył się rzadki wypadek wścieklizny u konia.

Dnia 5 bm. podczas prac polnych koń został pokąsany przez błąkającego się psa. Po kilku dniach zwierzę nie było już zdolne do jakichkolwiek prac, a zamknięte w stajni stało się tak złośliwe, że nikt nie mógł do niego dostąpić. 13 bm. stan choroby wzmógł się do tego stopnia, że koń gryzł własne nogi. Zawezwany weterynarz stwierdził wściekliznę i zarządził zabicie nieszczęśliwego zwierzęcia. Wypadek ten winien być ostrzeżeniem dla miejscowych rolników, którzy powinni psy trzymać na uwięzi. Koń przedstawiał wartość 140.000 zł.

Przed otwarciem nowej uczelni

150 słuchaczy na pierwszy rok studiów

przyjmie Akademia Lekarska w Bytomiu

Bytom. Akademia Lekarska w Bytomiu podaje do wiadomości, że w roku szkolnym 1948-49 przyjmie: na I rok Wydziału Lekarskiego 100 słuchaczy, a na Wydział Stomatologiczny 50 słuchaczy. Podania udokumentowane należy składać osobiście w kancelarii Dziekanatu Wydziału Lekarskiego, Rokitnica Bytomska, ul. Szpitalna 19 (dojazd z Bytomia tramwajem nr 31 w kierunku na Stolarzowice) w terminie od 15 do 28 sierpnia br.

Do podania należy dołączyć: 1. świadectwo dojrzałości w oryginale lub zaświadczenie Państwowej Komisji Weryfikacyjno - Kwalifikacyjnej, 2. życiorys własnoręcznie napisany, 3. odpis metryki urodzenia, 4. kwestionariusz (do nabycia w Dziekanacie), 5. 4 fotografie, 6. dokument wojskowy, 7. świadectwo moralności (składają kandydaci, którzy ukończyli liceum przed rokiem 1948 lub w 1948 r. kursa dla dorosłych), 8. dowód obywatelstwa polskiego, 9. odcinek czeku PKO. na konto III—2376, stwierdzający dokonanie wpłaty zł 150.— tytułem opłaty manipulacyjnej.

Dodatkowo składają: a) dzieci chłopów, robotników oraz inteligencji pracującej — zaświadczenie wydane przez Okręgowe Związki Zawodowe lub Woj. Zarządy Związku Samopomocy Chłopskiej, b) młodzież autochtoniczna — zaświadczenie Polskiego Związku Zachodniego, c) czynni i b. wojskowi — zaświadczenie władz wojskowych, d) zasłużeni w pracy społecznej i w organizacjach młodzieżowych — zaświadczenie wystawione przez władze lokalne, zawierające czasokres przynależności do organizacji oraz charakterystykę kandydata, e) osoby pracujące zawodowo lub mające poza sobą praktykę oraz nauczyciele — zaświadczenie pracy względnie odbytej praktyki. Potrzebne druki, formularze i czeki są do nabycia w Dziekanacie.

Wszyscy kandydaci dopuszczeni do egzaminów są obowiązani poddać się badaniu lekarskiemu w Ośrodku Zdrowia w Bytomiu, ul. Rostka 16, w czasie od 1 do 25 września br. codziennie w godzinach od 9 do 12. Do badania przedłożyć należy kartkę zdrowia oraz odcinek czeku PKO., stwierdzający dokonanie wpłaty zł 200.— tytułem opłaty za badania lekarskie.

Podstawą przyjęcia na studia jest egzamin wstępny złożony przed Komisją Kwalifikacyjną, obejmujący: egzamin ustny z nauki o Polsce współczesnej oraz pisemny na temat związany z kierunkiem studiów. Z uwagi na ograniczenie liczby słuchaczy, Rada Wydziału Lekarskiego wprowadziła dodatkowo: egzamin pisemny z chemii lub biologii.

Bez egzaminu wstępnego zostaną przyjęci: absolwenci Studium Wstępnego, którzy złożyli egzamin z wynikiem pomyślnym oraz zostali zakwalifikowani na Wydział Lekarski lub Stomatologiczny i kandydaci do kompanii akademickich.

Egzaminy wstępne odbędą się w terminie od 3 do 20 września br. Lista dopuszczonych do egzaminów zostanie wywieszona na tablicy ogłoszeń Wydziału Lekarskiego. Opłata egzaminacyjna wynosi zł 500.—. Kandydaci mogą starać się o zwolnienie od opłaty, składając podania w Dziekanacie.

Rektor Akademii Lekarskiej w Bytomiu.

Powstańcza uroczystość

Rokitnica (jł) Rokitnica żyje pod wrażeniem wspaniałej manifestacji powstańczej, jaka odbyła się w ub. niedzielę z okazji poświęcenia sztandaru miejscowej grupy Zw. Weteranów Powstań Śląskich. W imprezie uczestniczyło około 500 powstańców z powiatu bytomskiego.

Po poświęceniu sztandaru w kościele parafialnym nastąpiło na cmentarzu odsłonięcie tablicy pamiątkowej, ufundowanej na cześć poległych powstańców. Defiladę prowadził prezes powiatowy Zw. Weteranów, Leśniok, odbierali ją przedstawiciele władz związkowych i samorządowych. Uroczystość na sali Domu Ludowego odbyła się w godzinach popołudniowych.

W rocznicę śmierci dra Mielęckiego

PCK czci pamięć lekarza — patrioty

KATOWICE. W dniu 17 bm. w 26-mą rocznicę śmierci dr. Andrzeja Mielęckiego — ofiarnego działacza plebiscytowego i patrioty polskiego, została odprawiona uroczysta msza św. żałobna w kaplicy Domu Dziecka Jego imienia, przy ulicy Plebiscytowej.

Dr Andrzej Mielęcki został bestialsko zamordowany przez bojówki niemieckie w czasie Powstania Śląskiego w roku 1920, w chwili, gdy nie bacząc na swoje uczucia patrioty — Polaka spełniał humanitarną rolę lekarza, udzielając pomocy rannym w walkach ulicznych demonstrantom niemieckim. Czynem tym dowiódł wysokiego zrozumienia właściwej roli lekarza i dlatego obowiązkiem całej społeczności lekarskiej jest podtrzymywanie pamięci o ofiarnym koledze.

Polski Czerwony Krzyż, składając hołd pamięci wielkiego lekarza — Polaka, który bez względu na swe uczucia osobiste niósł pomoc cierpiącemu człowiekowi, wybudował i prowadzi Dom Dziecka Jego imienia, w którym wychowują się sieroty — z których większa część to sieroty po ofiarach reżimu hitlerowskiego. Dom ten jest pomnikiem postawionym przez Polski Czerwony Krzyż bohaterskiemu Lekarzowi.

6 milionów zł wydano na szkolnictwo w Bobrku

Bobrek. (jł) Na odbudowę budynków szkolnych w gminie Bobrek-Karb wydano w roku ub. ogółem 6 milionów zł. Również w tym roku gmina nie szczędzi wydatków na szkolnictwo. Kompletnie wyremontowane zostały już 2 budynki szkolne, kosztem 800 tys. zł. Z innych, większych wydatków na rzecz szkolnictwa należy wymienić zakup przez gminę kompletnego gabinetu geograficznego dla szkoły nr 3, który kosztował 160 tys. zł.

Jakie ceny obowiązują

w woj. śląsko - dąbrowskim?

Na podstawie ustawy z dn. 2 czerwca 1947 r. o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. R. P. Nr 43. poz. 213, z dnia 13 czerwca 47 r.) ogłasza się następujące ceny maksymalne hurtowe (w nawiasie) i detaliczne za 1 kg:

Mąka żytnia 90% (34,—) 39.—, Mąka żytnia 80 proc. (36,—) 42.—, Mąka pszenna 80 proc. (55,—) 64.—, Mąka pszenna 70 proc. (58,—) 68.—, Kasza jęczmienna 65 proc. (46.—) 53.—, Pęcak 70 proc. (43.—) 50.—, Chleb żytni z mąki 90 proc. (31.—) 34.—, Chleb żytni z mąki 80 proc. (33.—) 37.—, Chleb pszenny z mąki 80 proc. (53.—) 58.—, Chleb pszenny z mąki 70 proc. (57.—) 63.—, Bułki z mąki pszennej 70 proc. (50 g.) 1 szt. 4.—, Mięso wołowe ze sztuk tuczonych I gatunek (190.—), Mięso wołowe ze sztuk mięsnych II gatunek (170.—), Polędwica wołowa 310.—, Mięso mielone lub siekane 260.—, Kości wołowe 30.—, Mięso wołowe bez kości 260.—, Mięso wołowe z kością (o zawart. do 25 proc. kości) 210.—, Cielęcina bez kości 300.—, Cielęcina z kością (o zawartości do 25% kości) 180.—, Kości cielęce 25.—, Mięso wieprzowe I klasy 50 proc. tłuszczu (270.—), Mięso wieprzowe II klasy 40% tłuszczu (255.—), Mięso wieprzowe III klasy 20 proc. tłuszczu (240.—), Boczek — podgardle 280.—, Schab (kotlety) 280.—, Mięso wieprzowe bez kości 310.—, Mięso wieprzowe z kością (o zaw. do 15 proc. kości) 260.—, Golonka 220.—, Głowizna 110.—, Nogi 90.—, Kości wieprzowe 40.—, Słonina 340.—, Smalec 410.—, Masło mleczarskie 520.—, Kiełbasa popularna 60.—, Kiełbasa zwyczajna 300.—, Kiełbasa krakowska 400.—, Kiełbasa cytrynowa 400.—, Kiełbasa biała surowa 360.—, Kiełbasa serdelowa 300.—, Serdelki 380.—, Kiełbasa metka 400.—, Kiełbasa mortadela 400.—, Parówki 400.—, Kiełbasa krakowska sucha 500.—, Kiszka pasztetowa 380.—, Kiszka wątrobiana 270.—, Kiszka kaszana 100.—, Salceson włoski 380.—, Salceson krwisty (czarny) 260.—, Boczek wędzony gotowany 340.—, Boczek wędzony surowy 320.—, Słonina wędzona 360.—, Szynka gotowana krajana 460.— Polędwica 480.—, Baleron 460.—, Żeberka wędzone 220.—, Kości wieprzowe wędzone 70.—.

Żądanie lub pobieranie ceny wyższej od ustalonych jest zabronione przez art. 1 Ustawy z dnia 2. VI. 1947 roku o zwalczaniu drożyzny i nadmiernych zysków w obrocie handlowym (Dz. U. R. P. Nr 43. poz. 218) i z mocy art. 14 ust. 1 tejże, będzie karane więzieniem do lat pięciu i grzywną do 5.000.000 zł lub jedną z tych kar w trybie postępowania doraźnego.

Nieuwidocznienie cen towarów znajdujących się w przedsiębiorstwach sprzedaży, w sposób dostępny dla każdego kupującego, w myśl art. 15 ww. ustawy, jest karane aresztem do 1 roku, lub grzywną do 500.000 zł, albo obiema tymi karami łącznie.

Co szósty człowiek umiera na raka!

Ciekawostki statystyczne z Sosnowca

Sosnowiec. (ws) Jak wykazują liczby za ubiegły miesiąc miasto Sosnowiec rozrasta się coraz bardziej.

I tak liczba mieszkańców wynosiła w lipcu ponad 89.000 w stosunku do 86 tys. w styczniu. Stosunek liczby kobiet do liczby mężczyzn wynosi (w tysiącach) 48:41. Płeć piękna przeważa więc tutaj cyfrą 7 tysięcy pań, którym trudno będzie zdobyć mężów. Pod tym względem stan ulega jednak szybkiej poprawie, gdyż na ogół chłopców rodzi się więcej niż dziewcząt, a ponadto tak, że za kilka lub kilkanaście lat winno nastąpić wyrównanie.

W lipcu urodziło się 168 dzieci, w tym 94 chłopców i 74 dziewczynki. Zmarło natomiast 76 osób, w czym 40 kobiet i 36 mężczyzn. W tej liczbie 18 zgonów nastąpiło w pierwszym roku życia. Jeśli chodzi o przyczyny zgonów, najwięcej ludzi umiera na choroby serca (co szósty człowiek) i na raka oraz tym podobne nowotwory (również co szósty). Mniej więcej co ósmy umiera z powodu starości.

Zwróćmy wreszcie uwagę na „weselszą" część życia, t. j. zawieranie małżeństw. Otóż w lipcu wstąpiło w Sosnowcu w stan małżeński 98 par. Na 90 kawalerów 3 ożeniło się z wdowami, 2 z rozwódkami i reszta z pannami. Na 6 wdowców, 4 wybrało panny, a dwóch wdowy. Natomiast dwóch rozwiedzionych ożeniło się z pannami. Jeśli chodzi o wiek, to 19 młodych panów nie miało jeszcze 20 lat. Najwięcej, bo 46 kandydatów do stanu małżeńskiego, było w wieku od 20 do 24 lat.

Jeszcze o koloniach dla dzieci inwalidów wojen.

Katowice. W związku z naszą notatką pt. „Dzieci Inwalidów Wojennych na koloniach letnich" Zarząd Okr. Zw. Inwalidów Woj. w Katowicach wyjaśnia, że w lipcu skorzystało z kolonii letnich zorganizowanych przez Związek Inwalidów Wojennych R. P. w Turawie ponad 320 dzieci, zaś w sierpniu korzysta 310 dzieci w Turawie i 100 dzieci w Pokrzywnej.

Dzieci inwalidów wojennych województwa śląsko-dąbrowskiego korzystają również z innych ośrodków kolonijnych, zorganizowanych przez Związek Inwalidów Wojennych, jak np. w Rajczy, Świdrze k. Warszawy i innych.

Szabrownicy by nie wytrzymali...

Cudza własność — rzecz święta

Bytom. ZHP objął w posiadanie w r. 1945 nieruchomość poniemiecką w Bytomiu, przy Placu marsz. Stalina, nr 2, którą w międzyczasie odremontował i zagospodarował. Wśród poniemieckiej rupieciarni znajdowała się także kasa pancerna przywalona różnego rodzaju gruzem i połamanymi meblami.

Kasę tę ZHP w Bytomiu zgłosił jako pozostałość poniemiecką do OUL i przechowywał ją troskliwie przez okres 3 lat, w swoim lokalu organizacyjnym.

Dopiero onegdaj przybyła specjalna komisja z udziałem przedstawicieli Urzędu Likwidacyjnego, ochrony skarbowej i UB, która przy pomocy specjalisty dokonała komisyjnego otwarcia kasy. Po otwarciu okazało się, że wnętrze kasy zawierało: 9 flaszek wyborneg wina, papierosy, srebrną zastawę stołową, oraz szereg dokumentów łącznie z testamentem b. właściciela domu, czynnego hitlerowca.

Rzadki ten wypadek uczciwości należy specjalnie podkreślić i wyrazić hufcowi harcerzy w Bytomiu słowa uznania.

Górniczy zlot świetlicowy w Rudzie Śl.

Ruda Śl. (t) W ubiegłą niedzielę na boisku GZKS „Slavii" odbył się zlot świetlicowy Rudzkiego Zjednoczenia Przemysłu Węglowego. Zlot organizowany pod hasłem „Górnik współtwórcą kultury narodowej" miał na celu zaprezentowanie publiczności dorobku 11 świetlic R. Z. P. W.

Na program złożyły się udane występy chórów męskich i mieszanych, orkiestr akordeonowych, mandolinowych i dętych oraz widowisko regionalne „Wesele Śląskie" odegrane przez 120-osobową grupę. Ogółem w występach wzięło udział około 600 osób. Wieczorem odbyła się na stadionie zabawa taneczna. Fragmenty zlotu nadawane były przez rozgłośnię Polskiego Radia.

SS - man z Oświęcimia

poniósł karę na którą zasłużył

Lubliniec (jł). Na sesji wyjazdowej w Lublińcu Sąd Okręgowy z Bytomia zakończył trzecią z rzędu rozprawę **przeciwko rzeźnikowi Józefowi Janusowi z Woźnik pod Lublińcem, skazując go na 10 lat więzienia i utratę praw obywatelskich.**

W wyniku dochodzeń stwierdzono, że Janus od r. 1942 był członkiem formacji SS, a w latach 1943—45 pełnił funkcję strażnika obozowego w Oświęcimiu.

Przewód sądowy wykazał, że Janus nawet po wojnie wrogo odnosił się do Polaków. Ukrywał się on w lesie, terroryzując okoliczną ludność.

Fakt przynależności Janusa do SS i pełnienia jeszcze pod koniec wojny funkcji strażnika obozowego, w połączeniu z późniejszą ucieczką do lasu, wpłynęły szczególnie obciążająco na osądzenie jego sprawy.

Wyjazd powstańców do Wrocławia odłożony

Katowice. Zarząd Gł. Zw. Weteranów Powstań Śl. komunikuje, że wyjazd Powstańców Śląskich do Wrocławia, który miał się odbyć 20 bm., zostaje przesunięty na późniejszy termin, który podamy w oddzielnym komunikacie.

Nadużycie czy kradzież?

Bójka kosztowała 28.000 złotych

Zgorzelec (js). Na terenie kopalni węgla brunatnego „Turów" w Turowie pow. Zgorzelec pracował w charakterze referenta spółdzielczości i dodatkowego zaopatrzenia 27-letni **Wacław Pomorski.** Ostatnio Pomorski pobrał z kasy kopalni 40.000 zł na wypłatę należności pracownikom jako dodatku aprowizacyjnego i ekwiwalentu stołówkowego za miesiąc marzec.

Pomorski wypłacił tylko 12.000 zł resztę zaś zamiast oddać do kasy, zatrzymał u siebie. Po pracy udał się do klubu, gdzie raczył się ze znajomym wódką. Po wyjściu z klubu spotkał po drodze swego znajomego, **Antoniego Sienkiewicza,** z którym wszczął awanturę. Po powrocie do domu, Pomorski stwierdził brak pozostałych 28.000 zł. W związku z tym oskarżył Sienkiewicza o to, że ten skradł mu pieniądze w czasie bójki.

Na skutek polecenia prokuratora Pomorskiego i Sienkiewicz aresztowano.

Częstochowa głównym producentem

wózków dziecinnych

Częstochowa (a). Największa w Częstochowie fabryka wózków dziecięcych Longina Ciurzyńskiego była przez kilkanaście dni nieczynna w związku z okresem urlopowym, który wykorzystany został dla przeprowadzenia niezbędnych remontów istniejących urządzeń. Od kilku dni fabryka wznowiła swą produkcję, która kierowana jest do najdalszych nawet zakątków kraju.

Obecnie czynione są przygotowania do rozbudowy fabryki, która w ciągu najbliższych miesięcy będzie mogła powiększyć produkcję co najmniej o 50 proc., choć i wówczas zapotrzebowanie na wózki dziecięce nie zostanie całkowicie zaspokojone, wszystkie bowiem istniejące na terenie Częstochowy fabryki wózków dla dzieci, mimo, że pracują pełną parą, nie mogą podołać napływającym ze wszystkich stron kraju zamówieniom. Częstochowa, podobnie, jak przed wojną, jest również i obecnie największym producentem wózków dla dzieci.

59) Przygody psa Zagraja i marynarza Onufrego

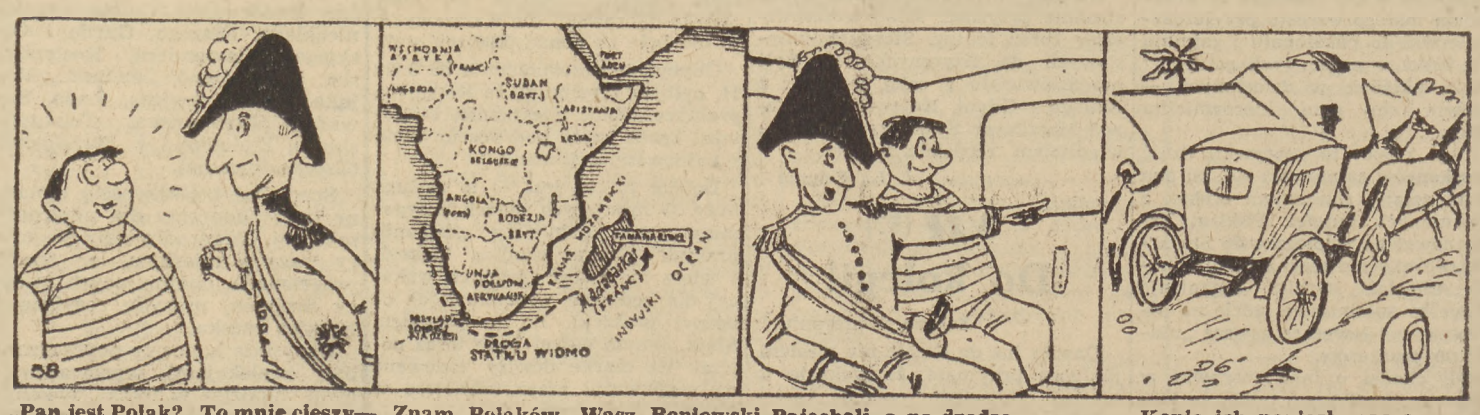

„Pan jest Polak? To mnie cieszy—
Gubernator rzekł majtkowi —
Bo podziwiam naród polski,
Dzielny naród, co się zowie!

Znam Polaków. Wasz Beniowski
Tu, na wyspie tej przebywał —
Jedź pan ze mną do stolicy.
Którą zwą Tananariwa.

Pojechali, a po drodze
Gubernator opowiada
O tym, jak się tutaj mieszka
I jak życie się układa.

Konie ich poniosły rączo,
Więc nim zapadł mrok wieczora,
Zajechali z wielkim szykiem
Przed pałac gubernatora.

P.P.B. Oddział Nr 3
Katowice, Chorzowska 87

przyjmie natychmiast

wykwalifikowanego technika - kalkulatora

oraz większą ilość (3116)

murarzy, cieśli, robotników wykwalifikowanych i niewykwalifikowanych.

Warunki płacy wg. obowiązujących stawek akordowych, względnie wg. ustawy zbiorowej w budownictwie. Pozamiejscowi mogą korzystać na miejscu z zakwaterowania.

FILATELIŚCI

PAMIĄTKOWE KARNETY i KOPERTY

Z VII WYŚCIGU KOLARSKIEGO DOOKOŁA POLSKI

»TOUR DE POLOGNE«

w cenie po zł 100 (przesyłka polecona zł 50)

Do nabycia w KSIĘGARNI SPÓŁDZ. WYD.

„CZYTELNIK"
KATOWICE, 3 MAJA 12
Konto P. K. O. III 4802

KUPIMY ALBUM DO ZNACZKÓW EUROPA K—B (TRZY TOMY) (42)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Wałbrzychu wydzierżawi od dnia 1 września 1948 r. na okres 5 lat:

1) **hotel miejski przy ul. Słowackiego 16,** składający się z 71 pokoi gościnnych, sali restauracyjnej i dwóch sal balowych, częściowo urządzony
2) **hotel miejski przy ul. Niepodległości 245 „Cygaineria",** składający się z 34 pokoi gościnnych, sali teatralnej ze sceną i garderobą, sali bufetowej i restauracyjnej z kuchnią, całkowicie urządzony.

ad 1) Warunkiem jest uruchomienie hotelu w terminie do 1 listopada 1948 r.

ad 2) Warunkiem jest uruchomienie hotelu natychmiast po wydzierżawieniu. Wydzierżawione obiekty, są do obejrzenia w czasie od 15 do 28 sierpnia 1948 r. w godzinach 10—15 za wyjątkiem dni świątecznych.

Oferty w zalakowanych kopertach opatrzonych napisem: „Oferta na wydzierżawienie hotelu przy ul. Słowackiego 16" lub „Oferta na wydzierżawienie hotelu przy ul. Niepodległości 245", należy składać w godzinach urzędowych w Sekretariacie Zarządu Miejskiego w Wałbrzychu, Ratusz, pokój 19.

Ostateczny termin składania ofert ustala się na dzień 31 sierpnia 1948 r. do godziny 11-ej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie kopert z ofertami.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wyniki przetargu i unieważnienie przetargu bez podania przyczyn i odszkodowania.

Kwit wpłaconego wadium w kasie miejskiej w wysokości 3% od sumy oferowanej rocznego czynszu dzierżawnego należy dołączyć do oferty.

O dzierżawę w/w obiektów ubiegać się mogą obywatele polscy, posiadający fachowe przygotowanie.

PREZYDENT MIASTA WAŁBRZYCHA
(3103) (—) Dr. Marian Wajda.

Obwieszczenie o licytacji

Celem pokrycia zaległości podatkowych Jakubca Rudolfa **odbędzie się w dniu 23 sierpnia 1948 r. o godz. 11 w Białej Krakowskiej przy ul. Łukowej Nr 3 sprzedaż z licytacji;**

bryczki żółtej oszacowanej na kwotę			**zł 30.000.—**
wózka rzeźniczego	„	„	**zł 30.000.—**
maszyny do szycia	„	„	**zł 25.000.—**
psychy z lustrem	„	„	**zł 10.000.—**
konia czerwonego	„	„	**zł 60.000.—**
wagi stołowej	„	„	**zł 30.000.—**

Z uwagi na to, że licytacja wyznaczona na dzień 10. VIII. 1948 r. nie doszła do skutku wymienione przedmioty mogą być sprzedane za ceną niższą od połowy sumy oszacowania.

URZĄD SKARBOWY
(3114) w Białej Krakowskiej

20 ZŁOTYCH KUFEL PIWA z precelkiem (35 ZŁ BUTELKA)

2937) **W KIOSKACH PRZEMYSŁU FERMENTACYJNEGO NA WYSTAWIE WROCŁAWSKIEJ**

ZARZĄD MIEJSKI MIASTA GLIWIC
ogłasza:

przetarg nieograniczony

na sprzedaż baraku drewnianego znajdującego się na terenie Szpitala Miejskiego. Barak do obejrzenia na miejscu.

Zalakowane oferty należy składać do dnia 30 sierpnia 1948 r. godz. 12 w Wydziale Technicznym, ul. Zwycięstwa 28, pokój nr 105. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 12.15. (3100)

„ERIS"
BIURO TECHNICZNO - HANDLOWE
Kraków, 1 Maja 2

PO CENACH NAJNIŻSZYCH POLECA:
liny stalowe ocynkowane z duszą konopną, pasy transmisyjne bawełniane i wielbłądzie, imadła kowalskie, imadła ręczne, szufle, łopaty, lampy lutownicze benzynowe, piłki do metali „Globus", wiertarki ręczne, rozwiertaki ręczne, gwintowniki i inne artykuły techniczne.

Oferty wysyłamy na żądanie. (3107)

TRZECI DOROCZNY FESTIWAL CHOPINOWSKI

DUSZNIKI—ZDRÓJ

20 — 23 sierpnia 1948 r.

Udział biorą pianiści: **Kedra Władysław, Koczalski Raul, Smendzianka Regina, Szymanowicz Zbigniew.**

Śpiewaczka Szlemińska Aniela

Akompaniament prof. Jerzy Lefeld.

Wycieczki na Festiwal organizuje Biuro Obsługi Turystycznej Wystawy Ziem Odzyskanych Wrocław, pl. Solny Nr 1 oraz wszystkie placówki „Orbisu". (3166

SZCZOTKI — PĘDZLE
hurt — detal
JAN SYCHOWSKI
2967 Kraków
ulica Floriańska nr 36
w podwórzu tel. 570-34

Kwas solny

techniczny kupimy w każdej ilości. Oferty do Dziennika Zachodniego Katowice pod „Kwas". (3113)

Sztandary
paramenta kościelne
wykonuje fachowo i solidnie
Prac. haftów artystycznych
IRENA SZAŁOWA
POZNAŃ 2081
ul. Skarbowa 23
Telefon 12-54

Wolne posady

GOSPOSIA do samodzielnego prowadzenia domu, dobrym gotowaniem, do 2-ch osób, z poleceniami, potrzebna. Oferty Czytelnik Katowice „7959". 9569g

BĘDZIŃSKA Fabryka Kartonaży. „Primax", Zarząd Państwowy, Będzin, J. Stalina, poszukuje mistrza kartoniarskiego, warun'ki do omówienia. 9682g

GOSPOSIA albo pomocnica domowa ze świadectwami i **DZIEWCZYNKA** do jednorocznego dziecka potrzebne. Katowice, Oblatów 8, parter. 4749g

SPÓŁDZIELNIA Pracy Katowice poszukuje od 1 września **URZĘDNICZKI ZE ZNAJOMOŚCIĄ KSIĘGOWANIA I PISZĄCĄ BIEGLE NA MASZYNIE.** Zgłoszenia z życiorysem i referencjami nadsyłać „Czytelnik" Katowice, 3 Maja 12 pod „SPÓŁDZIELNIA PRACY". 4751g

PAŃSTWOWE Zakłady Przemysłu Wełnianego Nr. 7 w Sosnowcu, ul. Żeromskiego 1 poszukują rutynowanych maszynistek. Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny. 4918d

ODLEWNIA staliwa w Myszkowie poszukuje inżyniera lub technika — elektryków, oraz technika-mechanika. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłoszenia kierować do Wydz. Personalnego. 919d

KSIĘGOWEGO RUTYNOWANEGO (KALKULATORA) ZAANGAŻUJEMY ZARAZ. PODANIE Z WYCZERPUJĄCYM ŻYCIORYSEM I WARUNKAMI KIEROWAĆ: FABRYKA ZAPAŁEK W CZECHOWICACH. 4927d

POMOC domowa z gotowaniem od zaraz lub. 1. 9. potrzebna. Katowice Rynek 1, mieszk. 5. 4764g

POTRZEBNA pomoc domowa. Zgłoszenia: Zabrze, Armii Ludowej 46, tel. 30-05. 4775g

CZELADNIKÓW krawieckich pierwszorzędnych poszukuję od zaraz. F. Jankowiak, Katowice, Pocztowa 12. 4725g

MONTERÓW instalatorow ze spawaniem (centr. ogrz. wodoc.), pomocników monterskich, robotników do robót ziemnych przyjmujemy do pracy. Zgłoszenia: Śląska Odbudowa, Spółdzielnia, Katowice, Matejki 4. 4776g

KRAWCOWA do męskiego krawiectwa potrzebna. Wrobel, Katowice, Andrzeja 25 4724g

POTRZEBNA wykańczarka do futer. Zgłoszenia Katowice, Daszyńskiego 5 I p. 4741g

Posad poszukują

RUTYNOWANA maszynistka — korespondentka, średnie wykszt. — ośmioletnia praktyka — zmieni posadę. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „4911A". 4911d

MISTRZ cukierniczy dyplomowany, poszukuje zajęcia. Szklarska Poręba, Obiazdowa 1. 4915d

SIŁA BIUROWA ze znajomością maszynopisma i księgowości, poszukuje posady od zaraz. Oferty Czytelnik Sosnowiec pod „siła biurowa". 4771g

KARMELARZ młody ze znajomością wakum poszukuje pracy. Łaskawe zgłoszenia do Czytelnika w Zabrzu pod „Karmelarz". 4727g

PIEKARZ samodzielny poszukuje posady stałej od zaraz. Zgłoszenia: Myszków ul. Kościuszki 65. Fryzjernia". 4729g

PRAKTYKANTKA biurowa, po ukończeniu 7-mio klasowej szkoły powszechnej oraz kursu stenograf.i i maszynopisma poszukuje posady. Łaskawe oferty do Czytelnika Katowice pod „Młoda". 4735g

Kupno

MASZYNY do szycia, główki, podstawy kupuje Kukulski, Katowice, 3 Maja 20 4875d

MOTOCYKL z przyczepką nowy lub mało używany kupię. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „6014". 4757g

WŁOSIE końskie ogonowe kupujemy w każdej ilości. i po najwyższych cenach Wiadomość B-cia Jung Czechowa, Kozia 10, m 12. 4908d

JABŁKA opadówki i śliwki kupuje Fabryka Soków, Cieszyn-Błogocice, tel. 10-78. 4924d

MASZYNĘ do pisania walizkową nowoczesną, mało używaną kupię. Oferty Czytelnik Katowice pod „Walizkowa". 4768g

SZPULMASZYNĘ 12 wrzecion kupimy zaraz. Zgłoszenia tel. 404-68 lub 414-24. 4745g

Sprzedaże

FOTOAPARATY - filmowe 16 mm - Projektory - Epidiaskopy itp. Jan Pujdak i Ska, Łódź Piotrkowska 83 tel. 126-62. 4664d

LUKSUSOWA LIMUZYNA (jak „Chevrolet") stan pierwszorzędny, okazyjnie sprzedam. Bytom tel. 28-46. 4681g

MŁYŃSKIE maszyny, wszelkie przybory dostarcza firma Kanarek Kraków Mazowiecka 35. 4591d

MASZYNA do pisania „Mercedes" z długim wałkiem 60 cm elektryczna do 20 przebitek, oraz maszyna do liczenia z taśmą kontrolną ręczną, sprzeda „Maszyny Biurowe" Chorów, 3 Maja 27, tel. 414-12. 4893d

SAMOCHÓD 6 osobowy marki „Ford" 8 cylindrowy po generalnym remoncie stan pierwszorzędny limuzyna z papierami własności sprzedam. godz. 9—10 i 16—18. Wiadomość Hotel Monopol Katowice pokój 4. 691g

CEGŁĘ rozbiórkową sprzedam, Katowice, 1 Maja 136 Domagała. 4700g

DOBRZE zaprowadzona koło Katowic wytwórnia jatek ogrodzeniowych do sprzedania z powodu wyjazdu. Oferty Czytelnik Katowice pod „8006". 4798g

Traktor Deutz

rok bud. 42 — 50 P. S. prawie nowy z pełnym ogumieniem i dokumentami, na chodzie wraz z 5 ton przyczepą ogumioną sprzedam.

Tartak Parowy — Kaszczor pow. Wolsztyn — tel. 3. (3109)

SAMOCHÓD „AERO" 2 cylindrowy **KABRIOLET** 30 PS w bardzo dobrym stanie tanio sprzedamy: **BYTOMSKA SPÓŁDZIELNIA BUDOWY RUROCIĄGÓW I APARATÓW** Bytom ul. Składowa 22c tel. 35-51, — 36-80. 4902d

CEGŁĘ zwykłą, dziurawkę oraz **szamotową** wagonowo dostarcza Składnica Bytom Składowa 18, tel 32-61. 9683g

SYPIALNIĘ sprzedam. Zgł Chorzów 3 Maja 45 w sklepie. 4748g

PARCELĘ ogrodzoną w centrum Piotrowic sprzedam wiadomość Katowice. Gen. Świerczewskiego 11, dom tylny, m. 18. 4750g

SYPIALNIĘ kompletną (jasny dąb) sprzedam okazyjnie. Ligota, ul. Kłodnicka 66, Kozłowski. 4752g

SPRZEDAM STYLOWĄ JADALNIĘ. Wiadomość Gliwice, tel. 36-34. 4754g

STOLARNIĘ dobrze urządzoną z bież. obrotami sprzedam. Oferty Czytelnik Katowice pod „8013". 4756g

SPRZEDAM motocykl B. M. W. 350 ccm na chodzie. Częstochowa, Piłsudskiego 19, Gwiazdowicz. 4907d

2 KROSNA mechaniczne rewolwerowe sprzedam. Wiadomość: Częstochowa, Kozia 10, m. 12. 4909d

SPRZEDAM tanio 4/5 domu bliższa wiadomość Strączyński, Nysa, Wyspiańskiego. 4914d

SPRZEDAM nowoczesny pokój stołowy, orzech kaukaski. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „8016" 4759g

CIĄGNIK 15 ton na ogumionych gąsienicach sprzedam. Tel. 250-79. 4760g

PARCELE budowlane sprzedam. Kat.-Ligota, ul Wileńska 12. 4761g

SPRZEDAM MOTOCYKL 100 ccm. Katowice, ul. Mariacka 37. 4763g

SPRZEDAM ciągnik na chodzie. Brzozowice-Kamień, 11 listopada 13. 4765g

SPRZEDAM szczenięta jamniki długowłose, rasowe. Sosnowiec, Swobodna 8, tel. 623-22. 14—16. 4769g

3/4 DOMU Katowice, dzielnica willowa sprzedam za bezcen. Oferty „Czytelnik" Katowice pod „8030". 4777g

DBUKARSKĄ maszynę płaską okazyjnie sprzedam. Katowice, tel. 346-95. 4778g

MOTOCYKL Norton 350 cm³ stan pierwszorzędny, sprzedam. Sosnowiec, Naftowa 15. 4770g

SPRZEDAM młocarnię szerokomłotną z podwójnym czyszczeniem wraz z motorem i pasami. Zgłoszenia „Czytelnik" Będzin. 4774g

SPRZEDAM maszynę elektryczną do palenia i drugą do mielenia kawy. Pisemne zgłoszenia „Czytelnik" Zabrze dla „230". 4726g

SZCZENIĘTA — Grifony (psy myśliwskie) sprzedam Zabrze, 3 Maja 7, m. 6, Królikowski. 4728g

SPRZEDAM maszyny rzeźnicze łożyska kulkowe „Bizon". Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod 8039 4732g

APARAT fotograficzny altanowy 18/24 kompletny, statyw altanowy jednoramienny i kamery podróżne sprzedam tanio. Zgłoszenia „Czytelnik" Świętochłowice pod „Okazja". 4736g

STREPTOMYCYNĘ sprzedam. Katowice, Mikołowska 30, m 6. 4738g

MOTOCYKL 200 ccm „Adria" tanio sprzedam. Chorzów III, ul. Kasprowicza nr 7. 4739g

SAMOCHÓD D. K. W. „De Luxe" stan b. dobry sprzedam, tel. 355-79. 4742g

SPRZEDAM kredens kuchenny, Zależe, domki obok Kopalni Kleofas, ul. Piechy Józefa 7. 4743g

PLAC budowlany, dzielnica willowa Chorzowa wyjazd, sprzedam. Zgłoszenia „Czytelnik" Chorzów pod „Sprzedam". 4744g

Dzierżawy

DROGERIA do wydzierżawienia od 1 września br. ewent. przyjmę spólnika. Gliwice Kościuszki 9 m. 5. 4925d

Lokale handlowe

ODSTĄPIĘ sklep fotograficzny, centrum Wałbrzycha wiadomość Wałbrzych Moniuszki 10. 4895d

ODSTĄPIĘ wytwórnię cukierniczą, sklep z mieszkaniem częściowo urządzone za zwrotem kosztów. Oferty pod „Okazyjnie" do Czytelnika Cieszyn. 4923d

SPRZEDAM dobrze zaprowadzony duży sklep żelazny w okolicy Katowic. Oferty Czytelnik Katowice dla „inżyniera". 4758g

OKAZYJNIE od zaraz do wynajęcia piekarnia, Zabrze, Korczaka 45. 4731g

URZĄDZENIE mydlarni — dwie hale fabryczne — od zaraz na wygodnych warunkach do wynajęcia. Bliższe wiadomości: Sosnowiec ul. M. R. Żymierskiego 25, Telefon 6-17-71. 4772g

Mieszkania

3—4 POKOJE, kuchnia komfort w Katowicach lub okolicy za zwrotem wszelkich kosztów poszukuję. Oferty Czytelnik Katowice pod „Solidność". 4767g

MIESZKANIE 2 pokoje z kuchnią poszukuje za zwrotem kosztów remontu w Katowicach lub Brynowie. Oferty Dziennik Zachodni Katowice pod „8049". 4733g

Pokoje

KAWALER rzemieślnik szuka skromnego pokoju, centrum lub okolica za dobrym wynagrodzeniem. Łaskawe oferty „Dziennik Zachodni" Katowice pod 8034. 4723g

MAŁŻEŃSTWO poszukuje umeblowanego pokoju w Gliwicach. Oferty „Czytelnik" Gliwice „Inżynier" 4734g

Nauka i sztuka

ANGIELSKIEGO, rosyjskiego najszybciej wyuczam. „Dyplomowany" tel. 347-94. 4763g

Zguby i kradzieże

ZGUBIONO odcinek wymeldowania z Lyssek na nazwisko Anna Zimmermann, Cieplice. 4885d

ZGUBIONO zaświadczenie rejestracyjne RKU Łódź na nazwisko Masłowski Stanisław, Gryfów Śląski. 4884d

ZGUBIONO legitymację milicyjną Nr 51567, Mazur Franciszek, Jastrzębie Zdrój 4711g

ZGUBIONO deklar. wierności Nocoń Teodozja Paniówki pow. Rybnik. 4712g

ZGUBIONO tymczasowe zaświadczenie Leśnik Łucja, Rybnik II Stawowa 37. 4713g

ZGUBIONO zaświadczenie obywatelstwa Nr 2182 Stabik Wanda, Radlin powiat Rybnik. 4715g

W DNIU 15 sierpnia 1948 r. między godziną 22-24, między Koźlem a Katowicami zgubiono kompletne koło zapasowe wraz z oponą i dętką — opona marki Firestone 600 x 16 Nr opony YY 179254. Przestrzega się przed kupnem. Znalazca zwróci za wynagrodzeniem FILM POLSKI Katowice Kochanowskiego 10. 4903d

ZGUBIONO deklarację wierności. Wieczorek Julia, Rydułtowy pow. Rybnik. 4710g

ZGUBIONO legitymacje Związku Zawodowego Pracowników Biurowych i Handlowych Nr 452 wydaną w Gliwicach na nazwisko Oleszek Stanisława. 4753g

ZGUBIONO kartę rejestracyjną wydaną RKU Bielsko na nazwisko Sypuła Franciszek Wambierzyce. 4912d

ZGUBIONO książeczkę wojskową wydaną RKU Kłodzko na nazwisko Kwiatkowski Józef. Paszków. 4913d

SKRADZIONO kartę ewakuacyjną, zaświadczenie pracy w hurtowni aptecznej, aptece, kosztorys straty drogerii w Czortkowie kartę rozpoznawczą. Bartosiewicz Władysław. Legitymację związkową nr. 143190 Kłodzko Bartosiewicz Zdzisława. 4920d

ZGUBIŁAM deklarację wierności wystawioną dnia 15 7. 1945. w Górze, pow Pszczyna na nazwisko Żurek Marta. 4926d

KRAWCZYNIE! nowootwarta pracownia haftów, plisowania i bieliźniarstwa wykonuje: hafty, plisy, okrętki, (endel) mereżki, zakładki, szycie bielizny, obciąganie guzików itp. oraz porady fachowe „Haftoplis" Katowice, ul. Kościuszki 3, tel. 333-91 (dawn. pracownia sukien) „Włada". 4691g

CZYSZCZENIE KOTŁÓW PAROWYCH, STANISŁAW GRABSKI, Łódź, ul. Żwirki Nr 14. Czyszczenie kotłów parowych wodnorurkowych konstrukcji F-my Babcock - Zieleniewski. Do czyszczenia opłonek z kamienia wyjeżdżam z własnym agregatem, roboty wykonujemy solidnie i fachowo. 4910d

ODWOŁUJĘ nesłuszne zarzuty jakoby Pani Dzieńcioł Lida miała coś wspólnego z kradzieżą. Hankiewicz Zofia. 4755g

PRZEPRASZAM ob. Salomeę Kaszuba za wyrządzoną jej obelgę. Procel. 4762g

KURSY KOSMETYCZNE Colonna Walewskiej zapisy: Gabinet Kosmetyczny. Katowice, Mariacka 33 tel. 325-84. 4722g

Różne

ODWOŁUJĘ zarzuty wypowiedziane pod adresem firmy Bata w Cieszynie. Tomica Maria. 4922d

SZCZĘŚLIWY związek małżeński — tylko za pośrednictwem znanej Koncesjonowanej Poznańskiej Agencji Matrymonialnej. Wysyłamy informacyjny „Biuletyn Matrymonialny". Załączyć trzy znaczki — Poznań, skrytka 226. 4665d

Zastępstwa
branży drogeryjnej na Poznańskie i Pomorskie szuka Drogista zaprowadzony. Oferty Spółdzielnia Wydawn. „Wiedza" Poznań, św. Marcin 21. „Drogista". (3110)

PASZA DLA KRÓW
ŚRUT LNIANY
dostarcza po cenach konkurencyjnych (3118)
„POKOST" WARSZAWA,
ul. Puławska 47, tel. 426-62.

TECHNICZNE KSIĄŻKI ROSYJSKIE
NADESZŁY NOWE PRZESYŁKI
KSIĘGARNIA SPÓŁDZ. WYD. - OŚW.
»CZYTELNIK«
Katowice, 3 Maja 12
(ul. 46)

Zł 100.000 na nr 76190 padło w 6-tym dniu ciągnienia w kolekturze
KAFTALA, Katowice, ul. św. Jana 16
Losy do I klasy już do nabycia. 3096

TABELA WYGRANYCH 53 LOTERII

9-ty dzień ciągnienia 4-tej klasy

Wygrana 500.000 zł padła Nr 373 w Starogrodzie

Wygrana 300.000 zł padła na Nr 78718 w Katowicach.

Wygrane po 200.000 zł padły na Nr Nr 55950 w Łodzi, 64263 w Poznaniu.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr Nr 2535 13331 16629 21898 66009 68273 82874 85937.

Wygrane po 50.000 zł padły na Nr Nr 1331 15706 33368 35544 37921 43560 54338 56064 74124 74872 81924 82961 84145.

Wygrane po 20.000 zł padły na Nr Nr 2051 6735 14173 19074 35164 36164 36740 39989 44809 53848 55703 57109 57765 58011 60627 62228 70418 70552 71522 72835 73835 74359 78925 79579 81614.

Wygrane po 10.000 zł padły na Nr Nr 3891 6554 6740 8307 10753 10766 11140 11667 12741 13792 19955 20154 21903 21942 23345 23448 23975 23996 25303 26863 27668 27966 28513 30939 31246 33125 34316 34562 34989 35035 36015 36119 37602 37754 37920 40107 40225 40623 40856 43433 43486 43641 44563 47367 47370 48537 49715 50831 51321 51385 53765 53794 54030 54421 55529 55572 55918 56172 57687 58967 59303 60360 60490 60529 60786 62088 62112 62239 63143 63834 64414 64644 67337 68888 69418 70521 70986 72352 73191 73215 73797 75637 76645 77372 77688 77894 79806 81665 81675 81939 82039 82799 84106 84739 85115 86111 86259 86424 86729 86810 86902 87301 88013 88346.

Wygrane po 5.000 zł padły na Nr Nr 4 574 1113 1288 2965 3302 378 656 878 4265 483 912 6881 7059 269 635 695 8111 9549 766 918 10897 11426 445 12258 13479 15237 16445 721 812 17125 349 369 752 19153 382 707 20031 21133 764 22017 613 679 24229 233 320 430 25553 576 663 772 999 26603 27519 931 28049 302 790 29720 852 906 989 30164 694 856 31190 920 32785 33544 579 629 34081 556 35565 812 36121 301 721 858 37860 39713 40324 491 41405 418 675 42031 347 448 608 808 961 43254 314 426 437 579 777 782 887 44236 819 963 45954 46365 484 47680 48250 49650 50298 378 440 616 51330 439 472 877 52095 53254 54318 359 788 55374 565 56179 918 57355 553 626 58138 498 59540 60023 892 929 61182 516 62388 64562 630 732 739 65296 339 832 67970 68172 269 291 681 69164 373 528 852 887 70215 716 72367 484 73848 74186 222 76314 322 77287 78751 79056 132 622 80253 909 81022 808 995 82219 589 612 826 83009 84859 85283 587 731 859 86550 613 87339 88117 190 948 89073 745.

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł z 1-go dnia ciągnienia.

50060 124 33 34 57 229 369 82 400 16 17 504 71 85 684 790 825 925 39 63 51024 54 59 95 107 09 55 63 86 200 04 418 46 56 94 531 607 62 780 824 48 85 936 52031 39 50 66 104 27 28 47 78 240 61 84 313 52 67 75 401 15 53 54 89 554 64 80 97 611 66 705 12 20 45 84 809 43 52 64 920 37 84 53003 13 78 151 202 87 389 470 536 47 63 656 727 80 828 55 78 95 910 53 54072 86 93 108 56 75 81 208 33 311 401 14 26 64 529 34 83 649 750 60 803 31 32 40 55 915 53 67 55130 76 240 343 478 80 85 610 99 708 22 82 85 868 967 56000 27 89 107 204 49 69 350 56 71 83 491 501 16 40 45 71 85 91 601 63 72 86 88 723 51 75 888 973 92 57007 57 67 78 142 80 94 304 85 410 40 64 81 567 602 52 805 12 50 906 25 61 58014 70 76 115 16 28 96 310 48 92 94 425 70 515 65 622 40 721 89 844 61 921 59041 47 50 60 255 72 300 404 47 50 69 76 500 641 746 838 88 914 39

60071 138 152 167 241 244 282 287 405 502 589 645 649 901 61226 257 274 296 362 417 419 472 536 566 584 600 608 670 685 729 738 742 847 62066 114 145 147 186 230 235 244 271 305 342 444 541 556 610 624 636 675 698

Dalszy ciąg wygranych po 4.000 zł podany będzie jutro

Urzędowa tabela wygranych do obejrzenia w szczęśliwej kolekturze
Sztybel i Sat, Katowice, Dworcowa 7
W siódmym dniu ciągnienia IV Kl. 53 Lot. padła u nas wielka wygrana **zł 100.000,- na Nr 7296.**
Losy do I kl. 54 Lot. już do nabycia. (3093)

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Szweda Józef, Leśnica. Za wynajmowane mieszkanie płaci Pan taki sam czynsz, jaki obowiązywał przed wrześniem 1939 roku. Dotyczy to jednakże jedynie lokalów pracujących zawodowo, a nie prowadzących samodzielnych przedsiębiorstw.

Jabłoński Bronisław, Goczów. Chce Pan ukończyć skrócone liceum ogólnokształcące. Znane nam są dwie tego rodzaju uczelnie: Państwowe Liceum Ogólnokształcące dla dorosłych, Katowice, Mickiewicza 11 oraz prywatne liceum dla dorosłych, z prawami szkół państwowych, Katowice, Jagiellońska 23.

W. Rudzik, Opole. W sprawie otworzenia sklepu czy kiosku prosimy zwrócić się do Stowarzyszenia Kupców, Katowice ul. Stawowa 10, które udzieli Panu wszystkich, interesujących Pana wiadomości oraz ułatwi przeprowadzenie niezbędnych formalności.

Czytelnicy piszą...

Oddzielny autobus

Przed kilku dniami — pisze nasza Czytelniczka ze Szczyrku — wyczytałam w pismach o akcji przeciwgruźliczej, która jest przeprowadzana od 1 lipca b. r. Sądzę, że łączy się to ze sprawą, którą poruszę.

Otóż w Bielsku wsiadają do autobusu ciężko chorzy na gruźlicę, którzy jadą do sanatorium w Bystrej. Ten sam autobus wiezie letników z dziećmi na wywczasy do Szczyrku. Uważam, że dla wygody chorych powinny być uruchomione specjalne autobusy, kursujące na trasie Bielsko — Bystra — sanatorium. Przebywanie razem z ciężko chorymi przez 45 minut w zatłoczonym autobusie nie jest wskazane.

Proszę Pana Redaktora, o poruszenie tej drażliwej sprawy na łamach swego poczytnego pisma, a może znajdzie to oddźwięk u odpowiednich czynników. Wprowadzenie takiego autobusu byłoby i przez chorych i przez zdrowych powitane ze specjalną radością.

Nowy sezon jesienny
Jak się ubrać modnie i tanio
doradza
„Moda i Życie Praktyczne"
Nr 24 (zł. 58)

Hasło ważne i aktualne

Węgiel na zimę kupować latem

Na łamach codziennej prasy stołecznej i prowincjonalnej, na słupach ogłoszeniowych większych miast polskich pojawiły się ostatnio ubrane bądź w estetyczną formę graficzną, bądź w kształcie zwykłych ogłoszeń, dowcipne slogany.

Oto jeden z nich:

Latem węgiel zakupiony
Zimą — jakby znaleziony.

Popatrzy ten i ów na tę reklamową zachętę, uśmiechnie się i może pójdzie dalej.

A sprawa, choć się ją społeczeństwu przedstawia w formie lekkiej, jest bardzo zasadnicza, godna uwagi, przemyślenia i... załatwienia po myśli, zawartej w treści sloganów.

Sięgnijmy pamięcią nieco wstecz. Wspomnijmy zimy 45/46 i wreszcie 47/48. Jedną z największych bolączek był brak węgla, służącego na opał. Bądźmy w swoich wspomnieniach szczerzy. Ileż to razy zziębnięci klęliśmy po cichu komunikaty prasowe, donoszące o wzrastającym z miesiąca na miesiąc wydobyciu węgla. Szkodnicy społeczni żerowali na tym stanie rzeczy, szerzyli plotki, siali zamęt.

A prawda nawet wówczas była bardzo prosta: nigdy nie brakowało nam węgla na zaspokojenie potrzeb wewnętrznych.

Prawda o eksporcie

Kłamali złośliwcy tak: węgiel jest, ale się go wywozi za granicę. Sprzedaje się wszystko. My musimy marznąć.

W tym złośliwym plotkarstwie tkwi fałsz wierutny. Porównanie rokrocznie publikowanych przez przemysł węglowy cyfr charakteryzujących zbyt węgla w kraju i za granicą mówi, iż stosunek zużycia węgla w kraju do eksportu wynosi:

w roku 1946 — 68.60:31,40, w roku 1947 — 66,99:33.01, **a więc 67 proc. produkcji węgla zużyte zostało na potrzeby krajowe**

Eksport węgla jest zasadniczym elementem naszej gospodarki narodowej. Nikt jednak nie myślał i nie myśli o tym, by zaspokojenie potrzeb rynków zagranicznych mogło się odbywać kosztem zdrowia obywateli, zmuszonych do przeżywania okresów zimowych w nieopalonych mieszkaniach. Węgiel jest bogactwem narodowym i musi służyć społeczeństwu najpierw bezpośrednio, potem dopiero pośrednio.

Rosną cyfry eksportu. To widać z zestawień. Ale z kraju wywieźć można tylko nadwyżkę, powstałą po pokryciu zapotrzebowania wewnętrznego.

We wzroście eksportu widzimy tylko zasługę górnika, który swą ofiarną pracą wydobywa tyle, iż zdolni jesteśmy część jego produkcji odstąpić innym.

Więc dlaczego było nam zimno?

Pytanie jest słuszne. Odpowiedź nie jest trudna.

Węgiel był. Zalegał na hałdach; nie było go czym dowieźć do różnych punktów kraju.

Znamy wszyscy aż nazbyt dobrze warunki, w jakich podjęło swą trudną pracę polskie kolejnictwo. Zniszczone tory kolejowe, mosty i urządzenia stacyjne, brak taboru i lokomotyw — oto ogólny obraz tego okresu.

Powoli sytuacja poczęła się poprawiać. Warsztatowcy PKP zdawali egzamin. Wzrastał tabor. **Cyfry dokonanych przeładunków zbliżały się do tych, które wystawiono w planie, pokrywały się z nimi, a nawet je przewyższały.**

Odczuliśmy to bardzo korzystnie. Pierwszym tego skutkiem było zrównanie się cen na artykuły pierwszej potrzeby w całym kraju. Odbiło się to korzystnie również na dostawach węgla. A mimo to... węgiel przed ostatnią zimą drożał i w wielu punktach było go brak.

Sedno sprawy

Centrala Zbytu Produktów Przemysłu Węglowego pragnie nas uchronić od podobnych niespodzianek na przyszłość. Chce ona uniemożliwić jakąkolwiek spekulację węglem w zimie. Chce już latem zaopatrzyć w węgiel wszystkich potrzebujących.

Zadanie nie jest łatwe. Trzeba z kopalni śląskich rozprowadzić w ciągu roku około 9 milionów ton węgla — takie przewiduje się zużycie węgla na opał — w tym około 5 milionów ton na deputaty dla świata pracy. Tabor kolejowy ma do spełnienia wiele jeszcze innych, równie ważnych zadań.

Przeto w interesie całej gospodarki narodowej i w interesie jednostki, CZPPW prosi społeczeństwo o umożliwienie równomiernego nasilenia rozwozu węgla.

Latem potrzebujemy mało węgla — w zimie zapotrzebowanie wzrasta. Zaopatrzmy się w węgiel na zimę. Teraz otrzymamy go łatwo i za godziwą cenę. Później zechcą na naszych kieszeniach żerować sprytni spekulanci.

M. M.

Słuchamy RADIA

CZWARTEK, 19 SIERPNIA 1948 r.

5.00 Zapowiedź poranna i muzyka, 5.20 Transmisja koncertu porannego z Czechosłowacji, 6.00 Sygnał czasu, 6.05 Gimnastyka, 6.15 Dziennik poranny, 6.30 Muzyka, 6.50 Program dnia, 7.00 Skrót wiadomości 7.05 Muzyka poranna „Od Szczecina do Gdańska" — audycja poetycka, 7.30 Muzyka poranna, 8.20 „Dalekie lata" 49 odcinek powieści K. Paustowskiego, 8.35 Muzyka, 8.55 Informacje ogólnopolskie, 9.00 Skrzynka PCK., 9.10 Zapowiedź programu, 11.57 Sygnał czasu i hejnał, 12.04 Dziennik południowy 12.25 Recital fortepianowy, 12.45 Pogadanka wiejska pt. „Stosowanie nawozów sztucznych", 13.00 Muzyka obiadowa, 13.45 „Kompozytor Tygodnia" — Franciszek Liszt. 14.30 Koncert życzeń, 15.00 Informacje Polski Południowej, 15.15 Artykuł aktualny, 15.25 Komunikaty, 15.30 Audycja dla dzieci, 15.55 Muzyka, 16.00 Dziennik, 16.30 „Na swojską nutę", 17.00 „Muzyka radziecka", 17.45 „Materiały naturalne i sztuczne", 18.00 „Mówi Wystawa Ziem Odzyskan.", 18.05 „To warto przeczytać", 18.10 „Dla każdego coś miłego", 20.00 „W parku" — słuchowisko, 20.40 Muzyka lekka, 21.00 Dziennik wieczorny, 22.00 Dawna muzyka, 22.45 Muzyka na dobranoc, 22.50 Zapowiedź programu, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.10 Muzyka taneczna, 23.20 Program na jutro.

SPORT

Pierwsze gry w międzynarodowym turnieju tenisowym w Sopocie

Sopot. Na kortach Sopockiego Klubu Tenisowego rozpoczął się 17 bm. międzynarodowy turniej tenisowy z udziałem tenisistów Czechosłowacji, Węgier, Szwecji i Polski.

Spotkania eliminacyjne pierwszego dnia turnieju przyniosły następujące wyniki: Bełdowski (Warszawa) — Szczawiński (Łódź) 6:1, 6:3, 8:6; K. Tłoczyński (Szczecin) — Cieszyński (Sopot) 6:1, 6:0, 6:1; Chytrowski (Katowice) — Palica — (Gdynia) 6:1, 6:2, 4:6, 6:1; Skonecki (Warszawa) — Giedroyć (Sopot) 6:2, 6:0, 6:0.

Gry pojedyncze pań: Miskova (Czechosłowacja) — Jokelowa (Sopot) 6:1, 6:1; Pajchlowa (Łódź) — Ciechanowska (Sopot) 6:0, 6:1; Jelnicka (Sopot) — Jaśkowiakówna (Poznań) 6:2, 2:6, 6:2.

Ćwierćfinały w piłce nożnej

„Samorządowcy" — „Budowlani" 2:1 (1:0)

Dziś otwarcie Igrzysk Zw. Zaw.

Warszawa. Na stadionie Wojska Polskiego w Warszawie rozegrano ćwierćfinałowe spotkanie w piłce nożnej, w ramach pierwszych Ogólnopolskich Igrzysk Związków Zawodowych, między **Związkiem Zaw. Pracowników Samorządowych a Związkiem Zaw. Pracowników Budowlanych.** Zw. Zaw. Prac. Sam. stanowili **gracze ligowej „Cracovii"**, zaś drużyna Zw. Zaw. Prac. Bud. oparta była na szkielecie **chorzowskiego AKS-u.** W drużynach wystąpili reprezentanci Polski: **Gajdzik, Janduda, Spodzieja, Jabłoński, Parpan.**

Gra początkowo interesująca i stojąca na dobrym poziomie, przemieniła się stopniowo **w grę brutalną,** nie bez winy wyjątkowo słabego sędziego, Warzechy. Spotkanie obfitowało w przykre incydenty, jak **kłótnie między zawodnikami i sprzeczki z sędzią.** W faulach celował szczególnie Spodzieja i Barański. Ten ostatni został usunięty z boiska na początku drugiej połowy gry.

W pierwszej połowie przewagę ma drużyna Zw. Zaw. Prac. Sam., zdobywając prowadzenie przez Radonia. Po przerwie „Budowlani" wyrównali z karnego przez Jandudę. Decydującą bramkę dla drużyny Samorządowców zdobył Szeliga. Wynik 2:1 utrzymuje się do końca.

Na ogół drużyna Zw. Zaw. Prac. Sam. była zespołem lepszym i wygrała mecz zasłużenie, przeważając nad przeciwnikiem taktycznie i technicznie.

„Chemicy"—„Leśnicy" 5:2 (2:1)

Warszawa. Na boisku „Żyrardowianki" w Żyrardowie odbyło się piłkarskie spotkanie ćwierćfinałowe w ramach rozgrywek o mistrzostwo Związków Zawodowych między **Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Chemicznego i Zw. Zaw. Leśników.** Mecz zakończył się zdecydowanym zwycięstwem „Chemików" w stosunku 5:2 (2:1).

Zwycięska drużyna, która oparta była na zawodnikach **ligowego „Ruchu"** zdobyła bramki przez **Cieślika — 3 i Fusa — 2.** Dla „Leśników" bramki strzelili **Kozłowski i Abbilger — po 1.** Zawody prowadził mjr. Sznajder.

Polonia W-wa—Team WUZ Pafawag 3:0 (1:0)

Wrocław. We Wrocławiu rozegrany został towarzyski mecz piłkarski między ligową drużyną warszawskiej „Polonii" i teamem, złożonym z graczy WUZ i „Pafawagu". Mecz zakończył się zwycięstwem „Polonii" w stosunku 3:0 (1:0). Drużyna ligowa miała przez cały czas zdecydowaną przewagę, zdobywając bramki przez **Jaźnickiego — 2 i Ochmańskiego — 1.**

Sędziował p. Rynkiewicz z Przemyśla. Widzów, mimo powszedniego dnia, około 4.000.

Zakończenie mistrzostw Polski

Nowy rekord Bemówny

Wrocław (tel.). Na zakończenie pływackich mistrzostw Polski odbyły się w poniedziałek dalsze konkurencje. Na specjalne podkreślenie zasługuje z tych wyników nowy rekord Polski, ustanowiony przez zawodniczkę BBTS, Bemównę na 400 m dow. Uzyskała ona czas 6,22.0 sek. Jest on o 1,5 sek. lepszy od poprzedniego rekordu, należącego do Kratochwilówny.

Z innych wyników zasługuje na uwagę drugie zwycięstwo Szeltyska (Pogoń) w konkurencji stylem klasycznym, tym razem na 200 m. Szołtysek wyprzedził najgroźniejszego swego konkurenta na tym dystansie, Krausego (Piast)

Na odbytych we Wrocławiu mistrzostwach pływackich Polski Ramola z bytomskiej Polonii zdobył jedynie jeden tytuł mistrzowski, a to na 400 m stylem dowolnym. Na zdjęciu widzimy go, pozującego naszemu fotoreporterowi w przerwie zawodów.

Wyniki końcowe mistrzostw były następujące: Klasa mistrzowska panów: 200 m klas. Szołtysek (Pogoń) 3,00,0 min., 2) Krause (Piast) 3,00,7 min., 3) Kuklok (Piast) 3.02,6 min., 4) Serafin (Zjednoczenie Zabrze) 3,08.6 min. 400 m dow.: 1) Ramola (Polonia) 5,35,4 min.. 2) Gremlowski (Polonia) 5,37,5 min.. 3) Czuperski (Elektr.) 5,39,8 min., 4) Taedling (Warta) 5.46 min. 1.500 m: 1) Gremlowski (Polonia) 22 49,3 min., 2) Taedling (Warta) 22,57,0 min., 3) Ramola (Polonia) 23.00,5 min., 4) Czuperski (Elektr.) 23,07,8 min.

Klasa mistrzowska panie: 100 m klas.: 1) Janasówna (Orkan Krotoszyn) 1,33.0 min., 2) Kaletowa (Piast) 1.34.2 min.. 3) Jstel (Zjednoczenie) 1,35.5 min., 4) Malicka (San) 1,38.4 min. 400 m dow. 1) Bemówna (BBTS) 6,22,0 min.. 2) Liszkówna (Piast) 6,32,6 min.. 3) Dzikówna (BBTS) 6,37.4 min., 4) Niedzielówna (Piast) 6,46,3 min.

Końcowa punktacja mistrzostw przedstawia się następująco: 1) Polonia Bytom 194 pkt.. 2) Piast Gliwice 169 pkt.. 3) BBTS 84 pkt.. 4) Pogoń Katowice 59 pkt.. 5) Warta Poznań 42 pkt.. 6) Grom Gdynia 37 pkt.. 7) Orkan Krotoszyn 29 pkt., 8) Zjednoczenie Zabrze 27 pkt.

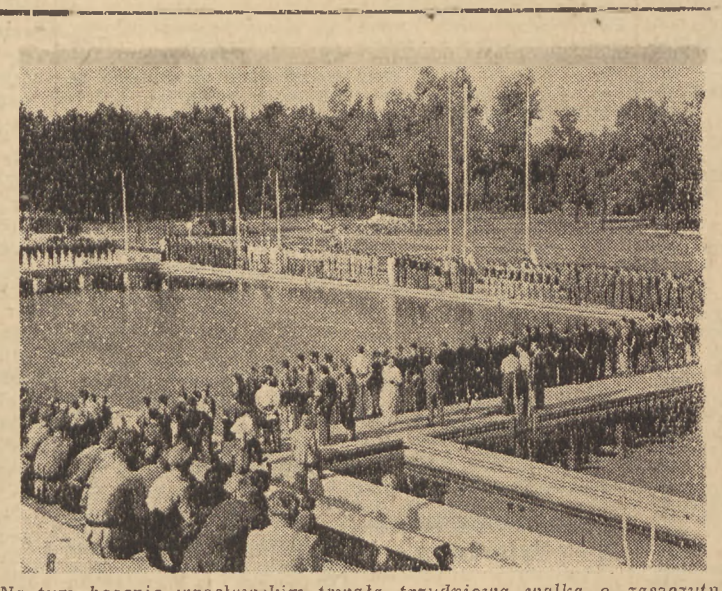

Na tym basenie wrocławskim trwała trzydniowa walka o zaszczytne tytuły mistrzów Polski w pływaniu. Na zdjęciu widzimy moment otwarcia mistrzostw, na krótko przed wciąganiem flagi na maszt

Foto Kołkiewicz

DYNAMO lub CDKA grać będą w Polsce

Warszawa. Polski Związek Piłki Nożnej zwrócił się do Radzieckiego Związku Piłki Nożnej z prośbą o przysłanie do Polski zespołów piłkarskich Dynamo Moskwa lub CDKA, proponując im rozegranie trzech spotkań w Polsce.

Terminy spotkań byłyby następujące:

3. 10. w Warszawie: reprezentacja PZPN;

6. 10. w Chorzowie: kombinowany zespół Śląsk — Kraków;

9. 10. w Łodzi: kombinowany zespół Łódź — Poznań.

Jak informuje PZPN, odpowiedź Radzieckiego Związku Piłkarskiego będzie pozytywna.

Uregulowanie ważnego zagadnienia

Dzieci nieślubnych rodziców

Warszawa. Ogłoszona w numerze 36 Dziennika Ustaw nowela do dekretu o aktach stanu cywilnego — zmierza konsekwentnie do usunięcia zewnętrznych znamion, powodujących upośledzenie dzieci nieznanych rodziców, jak również dalszego ułatwienia aktu przysposobienia.

Niezmiernie korzystny dla dzieci nieznanych rodziców przepis art. 63 prawa o aktach stanu cywilnego, który właściwie umożliwia stworzenie dla tych dzieci aktów urodzenia, takich jak dzieci z małżeństwa — zawierał pewną lukę. W przypadku, mianowicie gdy dzieckiem zaopiekowali się małżonkowie — imiona ich były wprawdzie z reguły wpisywane, jako imiona rodziców dziecka — jednakże rubryka dotycząca nazwiska rodowego mężatki pozostawała pusta, co od razu nasuwało podejrzenie odnośne pochodzenia dziecka. Nowela usuwa tę lukę, polecając wpisywać nazwisko rodowe mężatki obejmującej pieczę nad dzieckiem — jako nazwisko rodowe matki dziecka.

Ponadto usunięto obowiązek ogłoszenia w monitorze Polskim o wynikach postępowania wyjaśniającego jako niepotrzebnie komplikujący i podważający całą procedurę.

Ważny dla dzieci nieznanych rodziców jest również przepis art. 2, dotyczący aktów urodzenia dzieci nieznanych rodziców sporządzonych przed dniem wejścia w życie prawa o aktach stanu cywilnego. W myśl tego przepisu — właściwa władza administracji ogólnej II instancji — wyda na wniosek dziecka orzeczenie o tym, jakie dane mają być wpisane do aktu urodzenia. W ten sposób umożliwiona zostanie rekonstrukcja akt dokumentem piętnującym „znajdę" na całe życie

Wreszcie znowelizowany został art. 69 prawa o aktach stanu cywilnego. W myśl znowelizowanego pkt. 2 wymienionego artykułu — w razie przysposobienia dokonanego wspólnie przez małżonków — dane dotyczące personalii rodziców zastępuje się danymi dotyczącymi przysposabiających. Jak wykazała praktyka — dotychczasowy brak przepisu tego rodzaju wywoływał duże rozgoryczenie wśród pragnących przysposobić dziecko i często powodował ich rezygnację z przysposobienia. Zastąpienie imion rodziców fizycznych przez imiona przysposabiających — niewątpliwie przyczyni się do procesu włączenia — niejako organicznego wcielenia przysposobionego do jego nowej rodziny.

Motoryzacja na PKP

Warszawa (PAP). Ministerstwo Komunikacji zamówiło ostatnio w fabrykach „Fiata" we Włoszech 3 wagony motorowe szybkobieżne (120 km na godzinę) wraz z częściami wymiennymi, jak silniki, przekładnie itp. Wagony te będą gotowe w styczniu 1949 r. W roku 1949 projektuje się zakupienie dalszych 5 wagonów szybkobieżnych i 3 wagonów o maksymalnej szybkości 80 km na godzinę.

Obecnie posiadamy w Polsce ok. 46 wagonów motorowych, jednakże połowa z nich jest nieczynna wobec braku części zamiennych. Dla usprawnienia naszej gospodarki mototrakcyjnej przewiduje się przede wszystkim zakup nowych kompletnych wagonów motorowych oraz zakup części zapasowych do nich, jak silniki, przekładnie, aparatura sterownicza itp. Prócz tego czynione są starania o zakup licencji na wytwarzanie własnych wagonów motorowych w kraju.

W następnych latach przewiduje się zakupienie dalszych 150 wagonów. Będą one uruchomione na tych liniach, gdzie ruch pociągów osobowych jest nieopłacalny.

Jakie aparaty radiowe można nabywać?

Warszawa (SAP). Centrala Handlowa Przemysłu Elektrotechnicznego kończy dziś sprzedaż aparatów radiowych „Imperial", pochodzących z rewindykacji i dopiero pod koniec września rb. przystąpi do sprzedaży importowanych z Czechosłowacji aparatów czterolampowych. Na całą Polskę rozprowadzonych zostanie kilkanaście tysięcy tych aparatów. Sama stolica otrzyma 2.000 sztuk.

Natomiast pod koniec października rb. wznowiona będzie sprzedaż czterolampowych „Pionierów". Rozsprzedanych zostanie około 10 tys. sztuk aparatów, w cenie po 25 tys. złotych.

Redaguje: Kolegium Redakcyjne, Redakcja, Katowice, ul. Młyńska 9 tel. centrali Spółdz. Wyd. „Czytelnik" 309-73 wewnętrzny: sekretariat 001 prenumerata 003 telefon nocny 005 wyd. „Wieczór" 006 dział sportowy 007 redaktor naczelny redaktor 311-84. — Rękopisów nadesłanych nie zwraca się. — Przyjmowanie stron między godz. 11 — 18 codziennie. — Administracja i Wydawnictwo: Katowice ul. Młyńska 9 tel. wewnętrzny: kierownik 009 dział prenumeraty 008. — Prenumerata miesięczna z odbiorem na miejscu w Katowicach 120 zł. — z przesyłką poczt. 135 zł. — z odbiorem do 170 zł. PKO Katowice III 4950. — Dział Ogłoszeń: Katowice, ul. 3 Maja 12 tel. wewn. 03. — PKO Katowice III-4000. — Za dział ogłoszeń redakcja nie bierze odpowiedzialności. Wydawca: „CZYTELNIK" Katowice ul. 3 Maja 12 tel. 06. Drukarnia nr 9, Sp. „Czytelnik" Katowice, ul. 3 Maja 12, tel. wewn. 08